

Kurkowe  
Bractwo Strzeleckie

w Murowanej Goślinie

rok założenia 1792

Jeżeli wzmianka II wojny światowej działalność Bractwa Kurkowe - Strzeleckich nie została reaktywowana.

Jeżeli wzmianka ustrojowych 1984-1990 zaistniała możliwość odrodzenia historycznego ruchu strzelecko-kurkowego w Polsce. Grupa miłośników tradycji strzeleckich doprowadziła również do reaktywowania Bractwa Kurkowego w naszym mieście. 6 maja 1996 roku, po 57 latach, znova ulicami ulicami Gólskiej defilowali strzelcy kurkowi, a kilka godzin później jeden z nich został pierwszym powojennym królem kurkowym.

W okresie międzywojennym działalność strzeleckich nuregów była w zasadzie taka sama jak w czasach staropolskich. Pod względem liczności bractw, Bractwo w ulicami Gólskiej było równe do Bractwa od 34 do 40 członków. Do grupy tej należały poza Bractwem z ulicami Gólskiej, Bractwa z Brzema, Krotoszyń, Ławców, Odolanowa, Pabianic i z innych miejscowości.

Pierwszym królem kurkowym Bractwa w ulicami Gólskiej od czasu powstania odrodzonego państwa polskiego w 1920 roku był brat Stanisław Dekert.

W latach międzywojennych powstały także na terenie gminy ulicami Gólskiej dobre dwa bractwa - w Ławcach, gdzie znajdował się strzelec nad Wartą, ma zaplecze gospody Fitekiego. Drugie bractwo Kurkowe Bractwo Strzeleckie utworzone zostało w Bolesławcu. Strzelec znajdował się w okolicy drogi wiodącej do karczmy. Bractwa te podobnie jak ulicami Gólskiej obchodzili swoje święta i strzelania. Posiadali sztandary i reprezentowały Bractwo na różnych uroczystościach. Bracia nosili mundury podobne jak w ulicami Gólskiej.

Duch Bractw kurkowych i strzeleckich pragnął przetrwania i bardzo szybko się odradza.

## Rys historyczny Markowego Bractwa Strzeleckiego w ulurowanej Gostlinie.

Harze pokolenie gostliniaków pamięta i wspomina, że w czasach międzywojennych, tu, gdzie obecnie jest restauracja „Relax”, znajdował się strzelniczy i miysce zabaw oraz gier Markowego Bractwa Strzeleckiego, najstarsze stowarzyszenie w ulurowanej Gostlinie, którego tradycje i działalność wioisły wkład do dziejów miasteczka i Ziemi Gostlińskiej.

Po II wojnie światowej Bractwo Markowe nie zostało reaktywowane. Dłujatek Bractwo przeszedł na własność skarbu państwa. Pozostaly tylko pamiątki w postaci Tarcucha krakuskiego, orderów i medali oraz fotografii, które dzisiaj mają wartość antykwaryczną, - większość z nich znajduje się w Izbie Regionalnej Ziemi Gostlińskiej.

Podany na zachowanym sztandarze Bractwa rok 1792 to prawdopodobnie rok założenia Bractwa Markowego w ulurowanej Gostlinie. W oparciu o działające z nadanymi przywilejami cchy (garncarski, szewski) postanowiono w ulur. Gostlinie powołać dla ratowania Gostlińskiej Ziemi Gostlińskiej Bractwo Strzeleckie.

Statuty, protokołów, księgi pamiątkowej po Bractwie w ulurowanej Gostlinie, do porzątku 1997 roku nie zdetano odnaleźć. Najstarsze grupowe zdjęcie Bractwa pochodzi z pierwszych lat niepodległej Polski. Działalność Bractwa w naszym mieście, od chwili przyłączenia do zjednoczenia Markowych Bractw Strzeleckich RP jest coraz bardziej znacząca. Wzrasta ilość braci. Bractwo organizacyjnie krepnie i bierze czynny udział we wszystkich uroczystościach narodowych i kościelnych. Bierze również udział w strzelaniu na strzelnicy okręgu i zdobywa pierwsze laury na wyjeździe. Brat Włocławek z ulurowanej Gostliny wykazuje godność król okręgu zdobyta we wronnie w 1927 roku. Markowe Bractwo Strzeleckie naszego miasta bierze czynny udział w życiu Bractw w Kaliszu i w innych imprezach organizowanych przez Zjednoczenie.

Wśród gostlińskich braci przyjęta została zasada niezamagannego ubioru i noszenia z godnością munduru Bractwa. Gostlińskie Bractwo składalo się z członków wypracowanych i honorowych. Z reguły członkiem honorowym był burmistrz miasta. W 1939 roku członkami zostali drakońskie represje w strzelanku do aktywistów działających Polaków. Nie omiisły one także członków naszego Bractwa. Jednych z braci rozstrzelano jak Franciszka Marpińskiego, Gustawa Henleńskiego, Alwinia Czarkiego, Maximiliana Klimenta, a Tygmunta Rakowego było

przy ul. Altyniskij w Sormania. Innowym słowach przebywał w obozie koncentracyjnym w Dackau. Inni byli internowani i wywiezieni do Generalnej Guberni, a jeszcze inni jak np. Stanisław Głazinski, Stanisław Polcym przebywali w areszcie jako zakładnicy. Starszy z Braci przeżywał własną gubernę, bo Niemcy nie ograbili nikogo.

Głównie Bractwo było dobrymi patriotami i dbali o majątek koła. Własnością Bractwa była strzelnica wybudowana przy ul. Sormaniskij (zä smontowaniem ewangelickim) na parceli nr 528/13-1 i zapisana w KW tom VI, kartor 239. Łatwość terenu o powierzchni 2 ha była ogrodzona i w części zalesiona. Teren pagórkowaty przyległy do ambaru ewangelickiego zajął i zabudowania były przez Braci stale ulepszone. Wzrostach sportowych i po pracy Bracia wyrównywali i zalesiali teren, pobudowali estradę koncertową, płytę taneczną, ławki i stoty ogrodowe, ubikacje, alejki spacerowe a także wszystkie dbali o stanowiska strzelnicze wraz z kulokwytom. Budynki (strzelnica) posiadała drzwi salę, bufet oraz obszerny kolid, z którego prowadziły drzwi do przyległej przybudówki, w której znajdowały się stanowiska strzelnicze. Stanowisko do tarcz królewskiej było oddzielone oszklonym przepierzeniem, oprócz tego było miejsce na dalowe celny stanowiska. W odległości 10 m od stanowisk strzelniczych stał kulokwyt na przestrzeni całej szerokości toru. Tor strzelniczy miał długość 120 m, był obustronnie obwałowany, na końcu posiadał schron betonowy dla obsługi stanowiska tarcz. Z prawej strony schronu patrząc od strzelniczy znajdowała się tarcza królewska. Do strzelniczy odbywały się główne imprezy organizowane przez Bractwo, ale nie tylko. Bractwo wyposażyło teren i salę innym stworzeniem do organizowania zabaw, weni zawodów sportowych i ćwiczeń strażnicy porannej. Jeszcze niedawno można było oglądać teren toru strzelniczego i jeszcze zapisać, że ten naturalny obiekt został opuszczone i zdemontowany. W latach siedemdziesiątych budynki zostały rozebrane. W latach 19 - 19 Gminar Spółdzielnicza „Samopomoc Chłopska” wybudowała restaurację, która nawiązuje „Belax”.

# Spis członków Bractwa Hoteleckiego okręgu międzywojennego

## Spis członków zarządu

- Nowacki Wacław - prezes (posiad. młynów)  
Rogala Jan - I starosta (aptekarz)  
Głusiński Stanisław - II starosta (malarz)  
Klaimek Karimierz - sekretarz (kupiec)  
Kosmowski Józef - skarbnik (piekarz)  
Halamski Wiktor - komendant (włas. fabr.)

## Spis członków

- |                                 |  |
|---------------------------------|--|
| Boyer Józef - restaurator       | Żwabiak Władysław - obuwnik                    |
| Czerwik Józef - restaurator     | Horn Edmund - handlarz                         |
| Dobrowolski Józef - handlarz    | Wojnicki Józef - regarmistrz                   |
| Grażdalski Franciszek - obuwnik | Wendt Wilhelm - stolarz                        |
| Jandecki Wiktor - raznik        | Zurek Hieronim - restaurator                   |
| Jędrzejek Józef - krawiec       | Kurowski Andrzej - stolarz<br>(włas. koniarni) |
| Kosmowski Adam - piekarz        | Osinski Antoni - piekarz<br>(włas. koniarni)   |
| Kyler Teodor - sek. komunalny   |  |
| Krapf Otto - rolnik             |  |
| Karpinski Fryderyk - kowal      |  |
| Nowaczyk Franciszek - cieśla    |  |
| Nowotny Stanisław - kupiec      |  |
| Poleyn Stanisław - historyk     |  |
| Rakocy Zygmunt - kupiec         |  |
| Rakocy Teodor - kupiec          |  |

## Spis braci kurkowych od czasu powstania Polki

- Dehent Stanisław - 1920 r  
Rakocy Stanisław - 1921 r  
Karpinski Franciszek - 1922 r  
Bimorski Władysław - 1923 r  
Krupinski Bolesław - 1924 r  
Jandecki Wiktor - 1925 r  
Karpinski Franciszek - 1926 r  
Piątek Gustaw - 1927 r  
Karpinski Franciszek - 1928 r  
Klaimek Karimierz - 1929 r  
Kosmowski Adam - 1930 r  
Piątek Gustaw - 1931 r  
Głusiński Stanisław - 1932 r  
Nowacki Wacław - 1933 r  
Chudziński Klemens - 1934 r  
Rakocy Teodor - 1935 r  
Rakocy Teodor - 1937 r  
Nowak Seweryn - 1938 r  
Czerwik Marjan - 1939 r

# Spis Braci Kurkowskich

Bajer Józef  
Bajer Jan  
Bodimski Franciszek  
Czoch Józef  
Czoch Marcin  
Dobrowolski Józef  
Gragdziński Franciszek  
Jandecki Wiktor  
Kalamski Mikołaj  
Lebielek Józef  
Janowski Sylwester  
Kuriniński Antoni  
Klaiment Karimierz  
Kosmorowski Józef  
Kosmorowski Adam

Klaiment Stefan  
Karpiniński Rafał  
Karpiniński Franciszek  
Karpiniński Fryderyk  
Kiełbasa Feliks  
Kowaczyk Franciszek  
Koniemny Brestaw  
Kowak Karimierz  
Kowak Seweryn  
Kowacki Wacław  
Kowotny Stanisław  
Kuriniński Antoni  
Lakomy Brestaw  
Kulawczyk Brestaw  
Pacholski Franciszek

Pelays Stanisław  
Pajtek Brestaw  
Pędziński Franciszek  
Pakow Zygmunt  
Pakow Teodor  
Pogala Jan  
Prader Władysław  
Ston Edmund  
Szpak Stanisław  
Trepiniński Brestaw  
Wojniak Józef  
Wandt Wilhelm  
Zurek Hieronim

Marsz  
Kurk. Bractwa Strzeleckiego.

na melodię: „Hej, strzelcy wraz”.

I.

Hej, Bracia, wżaz — szeregiem broń przy broni!  
A z piersi naszych żywy stanie mur;  
Jak ojców kord — tak Polskę dziś zastani  
Z braterskich strzelb piorunów gronki chór.  
Wszak z hułca strzelców zastęp wnet gotowy,  
By za Ojczyznę w święty ruszyć bój,  
Obrońców ziemi wzbudzić zapal nowy  
I mundur zmienić na obrońców strój.  
Po wieków wiek strzeleckie oko, dłoń  
To straż, to tarcz, to dla Ojczyzny broń.

II.

Gdy w dziejów mroku życie Polski gasło,  
Krew bohaterów sączył srogi wróg, —  
W bractwie strzeleckim żyło wiecznie hasło:  
Hej! W broni palnej szukaj zbawczych dróg!  
I pierzchnął wróg z Ojczyzny zmartwychwstałej,  
Rozprysła się kajdanów twarda stal,  
Więc ojców wzorem i dla ojców chwały  
Do oka broń i mierz i cel i pal!  
Po wieków wiek strzeleckie oko, dłoń  
To straż, to tarcz, to dla Ojczyzny broń.

Kr. Stasicki.

\*

Zaproszenie

Proszę uprzejmie o przybycie w niedzielę  
dnia 17 b.m. o godz 6<sup>ty</sup> popołudniu  
na Strzelnicę Bractwa Kurkowego  
celem omówienia ważnych spraw.



St. Glazinski

Nowak Karol.  
Nowak Seweryn  
Janowiak Sław.  
Kosmowski Adam  
Jurkowski Stefan  
Sommerfeld Karol.  
Prak Stanisł.  
Winiarski Maciej.  
Pacholski Antoni Franc.  
Gębrowski Franciszka  
Gigler Czesław  
Lakomy  
Dolegny Stanisław  
Rakocz Telesfor  
Herni Edmund  
Chrostowy Stanisł.  
Karpinski Rafał  
Trepinski Czesław  
Gawłaczek Czesław  
Bulinski Franciszek

Nowak S.  
miej. obecny  
Kosmowski

St. Sepak  
Winiarski M.  
Pacholski Fr.  
Kosmowski  
Kosmowski  
Lakomy

Dobry  
Kosmowski

Trepinski  
Glazinski Fr.  
Bocyr

# Reaktywowanie Bractw Kurkowych

W uroczystościach w latach 1989-1990 zaistniała możliwość odrodzenia historycznego ruchu strzelecko-kurkowego w utworzonej Gostinie. W latach 80-tych, w nowo powstającej nieuprzedzonej rozporządzenia się prawdziwy renesans bractw kurkowych w Wielkopolsce. Starsze, odrodzone bractwo powstało w Kórniku w 1990 roku, a następnie w Poznaniu, Brennie, Pogorzeli i w innych miejscowościach.

Do utworzonej Gostini zaczęły dochodzić sygnały, że ruch bracki może zacząć działać. Wzrostkiem przewodził naczelnik myśli Bractw Kurkowych "Czwórka i Dwie w Ojczyźnie obronie".

Reaktywowanie strzeleckich tradycji było częstym tematem rozmów i gorących dyskusji wielu zainteresowanych tym tematem Gostiniaków.

Nieodłącznie wrodził się pomysł reaktywowania gostinińskiego bractwa?

Temat taki powstał stopniowo w terenie, choć na początku było niewielu miłośników chcących do uczestnictwa w jego pracach. W 1995 roku Walne Zgromadzenie członków Cechu Przemysłowców Rolniczych w dluw. Gostinie wyraziło wolę reaktywowania bractwa w naszym mieście. Wypełniając tę wolę, starszy cechmistrz Tworog zorganizował spotkanie inicjatywne na dzień 24 października 1995 roku, w celu reaktywowania bractwa, na które zaprosił głównie przedstawicieli starszych, gostinińskich rodzin, także takich, wśród których byli kiedyś bracia kurkowi. Powołano grupę roboczą, w składzie:

Zenon Horn, Marian Pflanz, Jacek Krzymiski, Karol Horn

Zobowiązano ją do rejestracji bractwa w Sądzie Wojewódzkim.

Odbuły się jeszcze zebrania 31. X. 1995 r. i 28. XI. 1995 r., na które kustosz Izby Regionalnej w. Kulsze przygotował tematyczną wystawę pamiątek po dawnym gostinińskim bractwie. W tych zebraniach udział także wzięli członkowie reaktywowanych w terenie bractw kurkowych z Poznania i Kórniko-Brenna. Dzięki pracy członków grupy roboczej oraz pomocy mecenasów Jacka Jętki z bractwa poznańskiego, Kurkowe Bractwo Strzeleckie w naszym mieście, założone w 1792 roku, odrodziło się po 57 latach przerwy w działalności i zostało ponownie wpisane w dniu 17 stycznia 1996 r. do rejestru sądowego pod nr RT 2133.



Wypełniając wolę Walnego Zebrania członków Cechu  
Rzemiosł Różnych w Murowanej Goślinie , zapraszam na  
spotkanie inicjatywne w celu reaktywowania " BRACTWA  
KURKOWEGO" w naszym mieście , w którym udział wezmą:

- |                        |               |
|------------------------|---------------|
| - Bogdan Andrzejewski  | - kupiec      |
| - Juliusz Buliński     | - rzemieślnik |
| - Jarosław Janiszewski | - ziemianin   |
| - Adam Kołodziej       | - ziemianin   |
| - Tomasz Kozłowski     | - lekarz      |
| - Wojciech Nowak       | - rzemieślnik |
| - Jacek Perczyński     | - kupiec      |
| - Jerzy Pędziński      | - rzemieślnik |
| - Marian Pflanz        | - nauczyciel  |
| - Zygmunt Stefański    | - redaktor    |
| - Karol Stern          | - rzemieślnik |
| - Romuald Stern        | - kupiec      |
| - Zenon Stern          | - restaurator |
| - Apoloniusz Twaróg    | - fabrykant   |
| - Eugeniusz Twaróg     | - fabrykant   |
| - Błażej Jan Twaróg    | - rzemieślnik |
| - Michał Wtorkowski    | - rzemieślnik |

Spotkanie wyznaczam na dzień 24 października br.  
na godz. 19<sup>30</sup> w biurze Fabryki parkietów przy ul. Łąkowej 16  
oczywiście w Murowanej Goślinie.



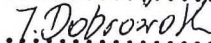
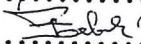
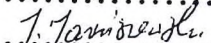

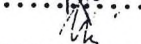
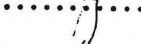
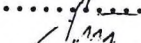
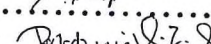



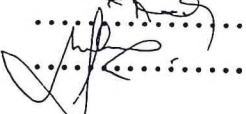
OBECNOSC PRZYSZŁYCH BRACI KURKOWYCH OBOWIAZKOWA

Z należnym szacunkiem

Starszy Cechu

Apoloniusz Twaróg

Lista członków biorących udział w reaktywowaniu STRZELECKIEGO BRAC'TWA KURKOWEGO w Murowanej Goślinie . Zebranie odbyło się 24 października 1995 roku.

| nazwisko imię           | profesja    | adres            | nr dowodu osob. | podpis  |
|-------------------------|-------------|------------------|-----------------|---|
| 1. Andrzejewski Bogdan  | kupiec      | Szkolna 6        | WL 7424213      |    |
| 2. Buliński Juliusz     | rzemieślnik | Nowa 5           | JB 3894269      |    |
| 3. Dobrowolski Jarosław | rzemieślnik | Długa Goślina 38 | DB 2380639      |    |
| 4. Faliński Marek       | rolnik      | Boduszewo        | ME 8540823      |    |
| 5. Janiszewski Jarosław | ziemianin   | Starczanowo      | AB 5837410      |    |
| 6. Karpiński Zigmunt    | mechanik    | Czeremchowa 4    | DB 7054164      |    |
| 7. Kołodziej Adam       | ziemianin   | Uchorowo         | AB 7965187      |    |
| 8. Kozłowski Tomasz     | lekarz      | Radosna 7        | AB 8905226      |    |
| 9. Nowak Wojciech       | rzemieślnik | Kochanowskiego 7 | WL 7424256      |    |
| 10. Perczyński Jacek    | kupiec      | Nowa 3           | DB 7054038      |    |
| 11. Pędziński Jerzy     | rzemieślnik | Szkolna 2        | AB 7288008      |   |
| 12. Pflanz Marian       | nauczyciel  | Poznańska 20     | DB 2380620      |  |
| 13. Piątek Leszek       | ogrodnik    | Zródlana 15      | DD 1686920      |  |
| 14. Stefański Zigmunt   | redaktor    | Swierkowa 6      | ME 8920217      |  |

|                       |             |                        |            |
|-----------------------|-------------|------------------------|------------|
| 15. Stern Karol       | rzemieślnik | Pl. Powstańców Wlkp. 3 | WL 6767077 |
| 16. Stern Romuald     | kupiec      | Rogozińska 68          | JB 4614598 |
| 17. Stern Zenon       | restaurator | Rogozińska 70          | AB 5837462 |
| 18. Twaróg Apoloniusz | fabrykant   | Łąkowa 16              | DB 6237381 |
| 19. Twaróg Eugeniusz  | fabrykant   | Nowa 7                 | AB 4684963 |
| 20. Twaróg Błażej     | rzemieślnik | Pławno 15              | DB 7054333 |
| 21. Wtorkowski Michał | rzemieślnik | Jaśminowa              | WL 5577271 |
| 22. Wujcik Stanisław  | rzemieślnik | Mściszewo 12           | WL 5577227 |

.....  
*Stern*  
 .....  
*Stern Romuald*  
 .....  
*Stern*  
 .....  
*Apoloniusz*  
 .....  
*Eugeniusz*  
 .....  
*Błażej*  
 .....  
*Twaróg*  
 .....  
 .....  
 .....

CZŁONKOWIE HONOROWI

|                     |             |             |            |
|---------------------|-------------|-------------|------------|
| 1. Korzonak Czesław | burmistrz   | Przebędowo  | AB 9630289 |
| 2. Kulse Norbert    | nauczyciel  | Podgórna 18 | JB 3893672 |
| 3. Polcyn Czesław   | rzemieślnik | Spokojna 2  | DB 2421991 |
| 4. Stern Mieczysław | ogrodnik    | Łąkowa 14   | ME 7779374 |
| 5. Twaróg Jan       | rzemieślnik | Nowa 3      | DD 0373276 |

.....  
*Kulse*  
 .....  
*Polcyn*  
 .....  
*Stern*  
 .....  
*Twaróg*  
 .....

# Postanowienie

Dnia **17 stycznia** 19**96** r.

Poznaniu

Wydział **I Cywilny**

SSW **Halina Strzałko**

referendarz **Elżbieta Wróbel**

**17.01.** 19**96** r. w **Poznaniu**

(Wymienie prokuratora lub przedstawiciela organizacji społecznej jeśli brał udział)

posiedzeniu **niejawnym**

**Komitetu Założycielskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Murowanej Goślinie reprezent. przez adw. Jacka Sytkę**

## zarejestrowanie stowarzyszenia

- zarejestrować stowarzyszenie p.n. "Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Murowanej Goślinie".
- wpisać do rejestru stowarzyszeń Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu w Dziale A za nr RST **2133** :  
w rub. 2 : **17.01.1996r.**  
w rub. 3 : "Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Murowanej Goślinie" z siedzibą w **62-095 Murowanej Goślinie, Plac Powstańców Wlkp. 13,**  
w rub. 4 : **obszar miasta i gminy Murowana Goślina,**

Sąd Wojewódzki w Poznaniu  
I WYDZIAŁ CYWILNY  
Sekcja Rejestracji  
Związków Zawodowych i Stowarzyszeń  
Aleje Marcinkowskiego 32 2133  
60-967 POZNAŃ  
Nr Rejestru RST.....

P o z n a ń, dnia.....**12.02.96r.**

Kancelaria Adwokacka  
adw. **Jacek Sytek**  
ul. Nowowiejskiego 20 m.4, Poznań  
Peł. Stowarzyszenia "Kurkowego Bractwa Strzeleckiego" w Murowanej Goślinie

Sąd Wojewódzki w Poznaniu Sekcja Rejestracji Związków Zawodowych  
Stowarzyszeń i Prasy **z a w i a d a m i a**, że stowarzyszenie  
" **KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE**" w **MUROWANEJ GOŚLINIE**  
zostało wpisane do rejestru sądowego p o d r n u m e r **R S T. 2133**

ZARZĄD KURKOWEGO BRACTWA STRZELECKIEGO W MUROWANEJ GOSLINIE

ZAŁ. 1792

| nazwisko imię           | data urodzenia |                 |                     |
|-------------------------|----------------|-----------------|---------------------|
| 1. Andrzejewski Bogdan  | 29.12.1955     | Prezes          | Zenon Stern         |
| 2. Buliński Juliusz     | 10.04.1951     | V-ce Prezes     | Apoloniusz Twaróg   |
| 3. Dobrowolski Jarosław | 05.02.1958     | Komendant       | Adam Kołodziej      |
| 4. Faliński Marek       | 06.06.1949     | Sekretarz       | Zygmunt Stefański   |
| 5. Janiszewski Jarosław | 06.07.1960     | Z-ca Sekretarza | Bogdan Andrzejewski |
| 6. Karpiński Zygmunt    | 08.02.1946     | Skarbnik        | Jacek Perczyński    |
| 7. Kołodziej Adam       | 01.04.1957     | Strzelmistrz    | Zygmunt Karpiński   |
| 8. Kozłowski Tomasz     | 16.01.1953     | Chorąży         | Juliusz Buliński    |
| 9. Nowak Wojciech       | 23.04.1952     | Radny           | Marian Pflanz       |
| 10. Perczyński Jacek    | 25.08.1961     | Radny           | Wojciech Nowak      |
| 11. Pędziński Jerzy     | 14.04.1949     | Radny           | Karol Stern         |
| 12. Pflanz Marian       | 21.02.1953     | Radny           | Eugeniusz Twaróg    |
| 13. Piątek Leszek       | 15.11.1956     |                 |                     |
| 14. Stefański Zygmunt   | 18.03.1950     |                 |                     |
| 15. Stern Karol         | 26.03.1954     |                 |                     |
| 16. Stern Romuald       | 12.12.1948     |                 |                     |
| 17. Stern Zenon         | 09.12.1946     |                 |                     |
| 18. Twaróg Apoloniusz   | 09.04.1948     |                 |                     |
| 19. Twaróg Eugeniusz    | 06.04.1953     |                 |                     |
| 20. Twaróg Błażej       | 09.02.1974     |                 |                     |
| 21. Wtorkowski Michał   | 25.08.1953     |                 |                     |
| 22. Wujcik Stanisław    | 25.03.1953     |                 |                     |

CZŁONKOWIE HONOROWI

|                     |            |
|---------------------|------------|
| 1. Korzonek Czesław | 20.07.1933 |
| 2. Kulse Norbert    | 11.05.1929 |
| 3. Polcyn Czesław   | 09.05.1924 |
| 4. Stern Mieczysław | 23.12.1922 |
| 5. Twaróg Jan       | 18.12.1915 |

# Walne Zgromadzenie członków Kurkowego Bractwa Strzeleckiego

Na Walnym Zgromadzeniu, w dniu <sup>24</sup> 25 02 1996 r. uchwalono statut, wybrano władze statutowe i zwołano zlotowanie. Obradom towarzyszył rezytkowy standard Bractwa z 1924 roku.

Zbranie zaczęło się od przygotunku, na który stoczyły się dwa pieczone prosiaki i piwo. Po "starym jadłach", przy których obradowano nie przeszkadzały 28 członkom zwykłym i honorowym, którzy wzmocnionymi drogami dotarli do Agrofarmy w Ukorowie.

Wybrano zarząd z prezesem - starszym, Leonem Heman na czele.

Do zarządu Bractwa wybrano niżej wymienionych Braci, którym powierzono pełnienie odpowiedzialnych funkcji:

Apoloniusz Twaróg - podstarszy

Adam Kłodzki - marszałek

Zygmunt Hefanski - pisarz

Bohdan Amoszejewski - pisarz dobowy

Janek Perzynski - podskarbi

Zygmunt Karpiniński - strzelniczo

Juliusz Baliniski - chorąży

Marian Płanck - radny

Wojciech Nowak - radny

Karol Stern - radny

Eugeniusz Twaróg - radny

Wybrano również Komisję Rewizyjną, w składzie:

Mikołaj Wtorowski

Hanisiaw Wycisk

Janusz Dobrowolski

oraz Komisję Klasyfikacyjno-Strzelecką, która, tworząc będzie: Zygmunt Karpiniński, Marek Falinski, Leszek Piętek, Eugeniusz Twaróg.

Delegatami na zjazd Zjednoczonych Kurkowych Bractw Amatorskich zostali wybrani:

prezes-stary - Leon Stern

marzatek - Adam Motodziej

Walne Zgromadzenie zatwierdziło nadanie tytułu członka honorowego panom:

Aleksy Stawowi Drobnikowi

Czesławowi Homonkowi

Berbertowi Kulce

Czesławowi Polymowi

Aleksy Stawowi Sternowi

Janowi Turanogorowi

Wszystko wybrani członkowie władz statutowych sformułowali. Uchwalono również wysokość wpisowego i składalek członkowskich.

Rozważano także możliwość odryskania części strzelnicy dawnego bractwa przy ul. Poznańskiej (miejscem części zajmuje restauracja „Belor”)

Powołano też komisję mundurową, która zobowiązano do odtworzenia wzoru dawnego munduru miejscowego Bractwa.

Postanowiono również ufundować nowy sztandar Bractwa.

Obrazy, rozmowy i dyskusje trwały stanowczo jeszcze dłużej. Podjęto decyzję, że ze wszystkich sił wysiłku będą dążyć, aby na Zielone Świątki odbyło się tradycyjne strzelanie - Turniej Zielonoświątkowy - o godność Króla Kurkowego. Inzycjami królewskimi: srebrny Turmach z herbem miasta i symbolami Bractwa oraz dwa Turmachy I i II rycerza, przechowane, naprawione i zakonserwowane przez rodzinę Stern czekają na nowych dostojników Bractwa.

Kurkowe Bractwo  
Strzeleckie  
w Murowanej Goślinie  
Pl. Powstańców Wlkp. 13

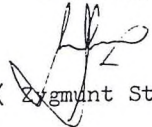
Murowana Goślina 08.03.1996

Zjednoczenie  
Kurkowych Bractw Strzeleckich  
Poznań  
Sw. Marcin 80/82


WNIOSEK

Prosimy uprzejmie o przyjęcie Naszego Bractwa na członka  
Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich R.P.

Sekretarz

  
( Zygmunt Stefański )

Prezes

  
( Zenon Stern )

Załączniki :

1. Postanowienie o rejestracji
2. Postanowienie o rejestracji Zarządu
3. Statut
4. Spis członków Zarządu
5. Spis członków Bractwa



## Zebrańie plenarne Bractwa Kurkowego

Dnia 5.06.96r odbyło się zebrańie ogólne Bractwa, na którym omówione zostały:  
sprawy bieżące  
przygotowanie do poświęcenia sztandaru

do końca 96r

4.04.1996 odbył się pierwszy  
kurs strzelecki na terenie  
rezerwu przy ul. Słowackiego  
w strzelniczy Bractwa

tenis strzelanie zielonoswiątkowe odbył się 26.05.96 roku  
dzień 29.06.1996r.

3.05.1996

strzelanie w Rogozinie Włocław

## lanie Zielonoswiątkowe

odbył się nie najwspanialszy dla wszystkich korporacji kurkowych  
moswiątkowe wymagają hierarchii, wartości macierzystej  
które wywarają zatem lęki i przygotowują się do strzelania, a widać  
wzrost trudności.

adycyjne strzelanie zielonoswiątkowe o tytuł Koła Kurkowego odbyło  
się w naszym mieście 26.05.96 roku. Wmierzono treningi strzeleckie.

Od spotkania inicjacyjnego odbytego dnia 24.10.95r działaniem w reaktywowanym Bractwie  
nabrały szybkości. Zarejestrowano Bractwo, utworzono i użyto mundurów organizacyjnych i kapełusze,  
wykonano szereg prac naprawczych i adaptacyjnych na strzelniczy Bractwa. Naprawiono i podwyższono  
obwałowanie strzelniczy, teren wyposzczono z porastających drzew i krzewów, pobudowano kaptę, blachę  
wiatry o pow. 60m<sup>2</sup>, z sześcioma stanowiskami strzeleckimi, do strzelania na odległość 50m  
z broni polnej. Obok wiatry urządzono także mini-strzelnicę do strzelania z wiatrówki na odległość 10m.  
Przygotowano też stoły i ławy dla Braci i Gości, a na stolek zbudowano stanowisko dla orkiestry.

Bracia i przybyli goście honorowi zebrali się przed Domem Kurmistrzów i po uformowaniu szyku marnoczwego udali się z historycznym poszukiwaniem sztandarowym oraz tarczami strzeleckimi na wroczyście, masy św. do kościoła pod wezwaniem św. Jakuba. Sześć posiada odznakę Honoru kolumnarza zatrzymać się, aby celebrować od p. Honoru i jej symboli wyłożone na podłogach inżynierów bractwa kurkowego - srebrny tarczach oraz inżynieria I i II rycerza. Inżynier te honorowi bracia kurkowi zamieścił do kościoła, gdzie zostały złożone na głównym ołtarzu. Federas wroczyście masy św. zostały ponownie poświęcone przez miejscowego proboszcza ks. drachimera Ł. Szymonickiego. W kościele z krotką działalnością bractwa kurkowych, w tym także gościnności bractwa zaproszeni goście i wierzonych bractw ilustrować Płaniz.

Wszystko celebrować i okolicznościową komitety wygłosił ks. proboszcz Ł. Szymonicki. Dla uświetnienia masy św. został odświęcony przez braci i chor kościelny „Honor Bractwa” - ilustrować Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Po wyjściu z kościoła uformowano kolumnę marnoczwą, na czele której kolumnarza w paradyżnych mundurach orkiestra dyktor O.P. Za nią szła para sztandarowa (stary sztandar), tarcze: kolumnarza, honorowa i paradyż bractwa niosione przez uczniów szkoły Zawodowej oraz poświęcone inżynieria niosione przez honorowych braci. Dalej marszowali pozostali bracia, zaproszeni goście oraz przedstawiciele innych bractw kurkowych. Kolumnarza zatrzymać się przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich oraz ofiar II wojny światowej, gdzie delegacja braci złożyła wieniec kurków. Następnie wszyscy udali się ulicami miasta, tak jak w okresie międzywojennym na odprawianą strzelnicę bractwa.

O godz. 12<sup>00</sup> rozpoczęło się wroczyście strzelanie zilonaswistyczne strzelaniami honorowymi: strzał ku caci Popielnia oddział p. Janka Gislek - ot. rady parafialnej parafii pod wezwaniem św. Jakuba. Strzał ku caci Przewydzenta R.P. oddział burmistrza miasta Gostaw Honorach - ot. honorowy bractwa, a ku caci ul. Ośt oddział przez ul. G. Motor Thombarantów R.P. p. Jan Twarog - ot. honorowy bractwa.

Do odprawiania strzelców honorowych rozpoczęło się tutaj:

- o tytuł „Krola Kurkowego” - strzelaniem do tarczy kurkowej
- o tytuł najlepszego strzelca wśród honorowych gości - strzelaniem do tarczy honorowej
- o tytuł najlepszego strzelca - strzelaniem do tarczy przesera

Tamteje prowadzili sędziowie strzelectwa sportowego z „Klubu Oficerów Rezerwy” LOK z Poznania;

panowie: Edward Husiak - sekretarz główny  
oraz Stanisław Żółwik i Jerzy Jurkowski.

Tytuł „Krońki Husakowej”, dwudziestego od odnyskania niepodległości zdobył brat Alister Wtorowski

I rezerwym został brat Zenon Stern, a II rezerwym brat Jacek Perzyski

Spśród gości honorowych najlepszy wynik - tytuł „Najlepszy strzelec” uzyskał brat Jan Turanóg  
(ostatnie honorowe bractwa)

W strzelaniu do tarczy przesła najlepszy był p. Wojciech Wójtowicz, który zdobył tytuł „Najlepszy  
Strzelec” i puchar przesła bractwa. Drugie miejsce zajęła p. Elżbieta Monarska, która zdobyła  
również puchar dla najlepszej pani zśród strzelców, a trzecie Maralinda Gieróg.

Puchar dla najlepszego strzelca w strzelaniu z broni pneumatycznej zdobył Adam Kremeniski.

Po ogłoszeniu wyników turniejów wręczono zdobyte puchary.

Krońki Husakowej został udekorowany wręczanym, przedwojennym, srebrnym Tarcuchem  
bractwskim, do którego będzie miał dołożyć nowe ominiwo z wygrawerowanym swoim  
nazwiskiem i datą.

I i II rezerwi również udekorowano przedwojennymi insygniami.

Krońki Husakowej i rezerwi otrzymali także medale pamiątkowe, bo insygnia są nagrodami  
przechodnymi.

Po dekoracji nowi „Krońki Husakowej” zgodnie z tradycją zaprosił braci karkowycy i gości na biśiadę.

W strzelaniu „Tilonańskim” wzięło udział 299 uczestników.

Planowa zorganizowana przez reaktywowane bractwo impreza została umiarkowana, głównie  
przez zaproszonych gości na udaną.

## Turniej strzelecki w Poznaniu

W turnieju zorganizowanym przez Klub Oficerów Rezerwy LOK "Snajper", który odbył się dnia 15. 06. 1996 r na strzelnicy Wyższej Szkoły Oficerskiej udział wzięli Bracia:

Jakusz Bulimski

Miriam Pflanz

Zenon Stern

Apoloniusz Tworóg

Celem turnieju były zawody towarzyskie oraz integracji środowiska strzelców.

## Poswięcenie sztandaru

W sobotę dnia 29. 06. 1996 r - w uroczystość Piętra i Pawła, odbyło się poświęcenie nowego sztandaru. Stary sztandar Bractwa z 1924 roku mimo, że upadł w ręce hitlerowców został uratowany - schowany z dwoma innymi sztandarami przez pracującą tego u Niemców Polaka. Po wyzwoleniu okazało się, że hitlerowcy go nie odnaleźli. Jest bardzo zniszczony. Obecnie znajduje się w Izbie Regionalnej Ziemi Gostyńskiej.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9<sup>30</sup> zbiórką Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, zaproszonych Bractw z pocztami sztandarowymi i gości przed Domem Bractwa. W kolumnie marszowej wyruszyli na uroczystą mszę św. do kościoła pod wezwaniem św. Jakuba, podczas której został poświęcony przez ks. dziekana Edmunda Brymanńskiego. Seniorzy Bractwa: M. Drobnik, W. Kulke i J. Tworóg w imieniu fundatorów przekazali

poświęcony sztandar przeszedł Bractwa Zenonowi Stern, który po przejęciu go zaprezentował wszystkim zebranym na mszy św., następnie oddał pocztowi sztandarowemu - chorążemu - Bratu Juliuszowi Bulinińskiemu. Koncelebrowaną mszę św. z ks. proboszczem z Długiej Gostliny odprawił ks. dziekan G. Jymoniski, który wygłosił homilię.

Po mszy św. pocztu sztandarowe, przybyłe delegacje i goście oraz Bracia Kurkowi udali się pod pomnik "Powstańców Wielkopolskich i ofiar II Wojny Światowej, gdzie złożono wieńcanki kurców. Stamtąd za orkiestrą OJ P dur. Gostlnia udali się na strzelnicę Bractwa.

Kolumnę Braci ubranych w piękne nowe mundury i okarane kapelusze prowadził mawzałek gostlińskiego bractwa Apoloniusz Twaróg. Wz wzele kolumny szedł poczt z nowym sztandarem, dalej 12 brackich pocztów sztandarowych. Spośród licznie przybytych Braci, szeregobnie wyróżniali się ubrani w konturze, Bracia Kurkowi z Kalisza. Wz wroczyście naszego Bractwa przybyli także Bracia z Budzyna, Skoków, Poznania, a ze sztandarowami z Gzbienska, Pińw, Rogozina Wlkp, Smigła, Sremu. Był też poczt Jednoczenia Bractw Strzeleckich R P z Poznania oraz delegacje z naszego miasta ze sztandarowami organizacyjnymi: Hutca ZHP, OJ P, Przemioła, Szkoły Podstawowej nr. 1, Związku Emerytów i Rentistów, Związku Kombatanów R P.

O godz. 12<sup>00</sup> zbiórka Braci na strzelnicę, odegraniem hymnu państwowego i brackiego oraz strzałami honorowymi rozpoczął się "Turniej Strzelecki". Strzały honorowe oddali: ku czci Papieża - Jan Twaróg, ku czci Prezydenta R P - skarbnik Jednoczenia Bractw Strzeleckich R P - Jan Homski, ku czci M O W - Mieczysław Drobniak.

Zawody strzeleckie odbywały się do trzech tarcz:

- kurkowej, strzelali umundurowani bracia
- honorowej, strzelali goście i fundatorzy sztandaru bractwa

- przewodniczącego Rady Miasta, wryscy strzelali  
Tumniej prowadzili p. Ł. Kurciak i J. Jurkowski z Klubu Oficerów Rezerwy ŁOJK.  
Prowadzenie zawodów, wypożyczenie 5 sztuk broni kulowej oraz 500 sztuk amunicji  
członkowie tego klubu wnieśli jako udział w fundacji stowarzyszenia gościniskiego bractwa.  
Bractwo Kurkowe z Iniew podporządkowało nasremu bractwu spiszową stowarzyszenie kura.

Jednocześnie obok wiaty odbywały się zawody o puchar prezesa ŁOJK w strzelaniu  
z broni pneumatycznej.

Podczas zawodów serwowana była tradycyjna stowarzyszenia gościniska, kiełbaski,  
brackie piwo oraz napoje chłodzące. Koncertowała również gościniska, dęta orkiestra OSP  
pod dyr. kapelmistrza Wiesława Pawlaka

po godz. 16<sup>00</sup> turniej strzelecki został zakończony.

Tarcza kurkowa z rysunkiem okrzatego, wspaniałego koguta, pojechała do Iniew - jej  
zdobywcą został Jan Oronkiewicz, drugie miejsce zdobył brat Eugeniusz Twaróg, a trzecie  
brat Jarosław Dobrowolski.

Honorowa tarcza z namalowanym jeleniem także pojechała do Iniew - zdobył ją występujący  
w imieniu Bractwa Kurkowego z Iniew, brat Jan Oronkiewicz. Drugie miejsce w strzelaniu  
do niej zajął brat January Batkiewicz ze Skaków, a trzecie brat Apoloniusz Twaróg.

Do torczy przew. Rady Miasta z wymalowaną skrzyżowaną bronią i kapeluszem brackim  
najlepiej strzelał brat J. Batkiewicz, drugim był brat J. Oronkiewicz, a trzecim brat Z. Stern.  
W strzelaniu z broni pneumatycznej najlepszymi strzelcami byli:

1. Tadeusz Skabarca z 42 pkt
2. Maciej Chybowski z 43 pkt
3. Zbigniew Piśiake z 40 pkt

W sumie podczas turnieju do występujących torczy strzelało 220 uczestników. Na zakończenie  
turnieju ogłoszono wyniki i wręczono puchary.

Drugi turniej strzelecki, jaki odbył się na corocz lepiej wyposażonej strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Murawanej Gostlinie zakończył się sukcesywnie.

Turniej był ubezpieczony w Multi Agencji Ubezpieczeniowej Fort w Murawanej Gostlinie.

Rocznica uroczystości poświęcenia nowego sztandaru decyzją braci będzie corocznym świętem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Murawanej Gostlinie.

### Uroczyste obchody Memoriału Poległych i Pomordowanych Braci Kurkowych w Ostrowie Wlkp.

W memoriale oraz w otwartym turnieju strzeleckim, zorganizowanym przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Ostrowie Wlkp, który odbył się w dniu 18.08.1996r na strzelnicy przy ul. Braackiej wraz ze sztandarem brackim wzięto udział nasza delegacja w składzie:  
J. Babiniski, Z. Karpimiski, M. Pflanz, Z. Stern, A. Trojanowski, G. Tworóg.

### Gwóźdź do sztandaru

W sobotę, 31 sierpnia 1996 roku o godz. 16<sup>00</sup> odbyła się uroczystość wbicia gwóźdź na drzewcu sztandaru Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Murawanej Gostlinie. Impreza odbyła się na strzelnicy przy ul. Pomarańskiej. Honoru Bractwa powitał zaproszonych gości, fundatorów sztandaru i Braci Kurkowych z rodzinami. Ośmiu braci złożyło ślubowanie na ręce starszego bractwa Zenona Stern.

Po omówieniu spraw organizacyjnych przystąpiono do wbijania gwóźdź na drzewcu sztandaru, które wykonano od sztandaru z okresu przedwojennego. Obok tabliczek fundatorów z 1924r przybite zostały tabliczki z nazwiskami fundatorów nowego sztandaru z 1996 roku.

W obecności gości, którymi byli:

senator R. P., Aleksander Gawronik, mieszkaniec naszej gminy  
starszy Bractwa Kurkowego w Skokach, Januwy Bażkiewicz  
obywatela z miasta i gminy oraz rodziny braci kurkowych  
fundatorów stowarzyszenia wzięli udział w historycznym obżewce

Byli nimi: Brod Senior - Jan Twaróg  
Bracia: Stanisław Czarniecki, Jarosław Dobrowolski, Adam Hołodziej, Jacek Perzymiski, Romuald Stern,  
Leon Stern, Andrzej Trojnowski, Jarosław Jamiszewski, Apoloniusz Twaróg, Błaziej Twaróg,  
Eugeniusz Twaróg, Karol Stern oraz Panie: Alonika Stern, Grzyzna Stern, Wierginia Perzymiska,  
Grzyzna Stern (żona Romualda), Jolanta Stern, Krystyna Trojnowska, Leokadia Twaróg, Elania  
Twaróg, Alonika Twaróg, pan Roman Pol oraz w imieniu firmy "Fert" Krzysztof Stemplewski.

Po wzięciu udziału rozpoczęła się "Piknik strzelecki" wraz z biesiadą.  
Zawody strzeleckie w strzelaniu do zapadek z broni kulowej i do tarczy z broni pneumatycznej, z której  
korzystali głównie młodzi członkowie rodzin braci prowadzono p. Elżbieta Kostka i p. Edward Kusiak,  
zdziwienie z Klubu Oficerów Rezerwy "Inajper" z Poznania. Biesiada, której głównym danym było  
pieczone w całości prosię, ufundowane przez brata Jarosława Jamiszewskiego, dyngusowi przebrany w  
stroj kuchmistrza brat Eugeniusz Twaróg, który odkrawał drugim nożem wybrane na używanie kawałki  
wspomnianego, pieczonego mięsiska. Wła miejscu do nabycia były napoje chłodzące oraz tradycyjne p.

Podczas "Pikniku" odbyło się kilka pojedynków strzeleckich:

- p. senatora A. Gawronika z seniorem bractwa J. Twarogiem; wygrał senator
  - król kurkowego 96 r. Wł. Włotkowski z mawozakiem bratem Apoloniuszem; wygrał brat Apoloniusz
  - starszego Bractwa skockiego, brata Januwa z p. Elżbieta Kostką; wygrał p. Elżbieta
- Dalej odbyło się strzelanie par kurkowych (braci z małżonkami). Pojedynki jak łatwo się domyślić...  
wygrywały panie. Pod adresem braci padły dyskretne pytania "gdzie oni trenowali w dniach  
treningu, bo chyba nie na strzelniczy". Wyższej nagrodzone zostały księżkami.  
Pogoda dopisała, impreza była bardzo udana.



## Strzelanie imiowe K B S w tramotulach

W strzelaniu do tarczy imiowej i do zapadek w dniu 8.09.1996 roku na strzelnicy w Piotrkóvkach koło tramotul wzięła udział delegacja naszego Bractwa w składzie:  
J. Babiniski, Z. Stern, A. Trojanowski

## Uroczystość w Budzynie

W uroczystości poświęcenia sztandaru i strzelnicy Bractwa Kurkowego im. ks. Stanisław Łakoty, która odbyła się dnia 15.09.1996 roku udział wzięt przez Zenon Stern oraz poczet sztandarowy w składzie: J. Babiniski, J. Janiszewski, Z. Karpiński

W zawodach strzeleckich w strzelaniu do tarczy Przewodniczącego Rady Gminy brat. Z. Karpiński zajął II miejsce, a przez Z. Stern zajął III miejsce. Obydwój otrzymali puchowy i okolicznościowe dyplomy.

## Wizyta w Opolenicy

Dnia 21.09.1996 roku odbyła się uroczystość z okazji pierwszego po II Wojnie Światowej strzelania o tytuł „Króla Imiowego” oraz okolicznościowe strzelanie i imprezy towarzyszące Tydzień Kurkowych Bractw Strzeleckich R P Okręgu Pomorskiego. W tej uroczystości wraz ze sztandarem udział wzięli bracia: J. Janiszewski, A. Trojanowski, Z. Stern

## Jubileusz w Skokach

Z okazji 170 rocznicy powstania Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach, dnia 22.09.96 (niedziela) odbył się „Wielki Jubileuszowy Turniej Strzelecki” (prezesa jest rodowity gościniec - Januarey Bałkiwierz). W uroczystości tej wzięli zaproszonych Bractw oraz gości udziału się także liczna delegacja z naszego Bractwa. Tymże gościniec, reprezentowców też nasza dżtor orkiestra strzelecka. W oficjalnej uroczystości udział wzięli:

B. Andrzejewski, J. Buliniński, J. Dobrowolski, M. Faliniński, J. Jamiszewski, Z. Karpiński,  
A. Kuriniowski, W. Nowak, M. Płanż, Z. Hłaniński, A. Twaroż, Ł. Twaroż,  
A. Trojanowski

W programie turnieju strzeleckiego, który odbył się na strzelnicy w Andoniowie było:

- jubileuszowe strzelanie do tarczy K B S w Skokach
- jubileuszowe strzelanie do tarczy kurkowej
- jubileuszowe strzelanie do tarczy gości honorowych
- strzelanie otwarte zapadkowe o wielką nagrodę K B S w Skokach

Pora turniejem strzeleckim odbyły się imprezy towarzyszące, w których udział wzięli także udział liczna grupor braci (z odnośkami rodzin) z naszego Bractwa -

## Strzelanie w Śremie

W III otwartym strzelaniu z broni krótkiej do tarczy oraz pierwszy raz do kura, zorganizowanym przez Bractwo Kurkowe w Śremie, które odbyło się dnia 29.09.96 udział wzięli:

brat K. Stern i brat Ł. Twaroż.

## Strzelanie zmiwne

W niedzielę 29.09.1996r odbyła się planowana impreza bracka poświęcona zawodom strzeleckim o tytule: "Krola Zmiwnego". Uroczystość ta, pierwotnie po odrodzeniu gościniskiego ZBŚ rozpoczęła się zbiórka przybyłych licznie uczestników na strzelnicę Bractwa przy ul. Jarmomiskiej. Oprócz gościniskich braci kurkowych udział w niej wzięli soltysi, przedstawiciele przedsiębiorstw rolniczej miszkamię miastec i gminy ulurowana Gosłina.

Turniej strzelecki rozpoczął strzał honorowy oddane w imieniu Popieźca, Prezydenta RP i MOW. Oddzielnie strzelano do "Krolewskiej Tarczy Brackiej" i do Tarczy Honorowej. Obie tarcze były plastycznie pięknie wykonane i stanowiły nagrodę dla najlepszych strzelców strzelających do nich. Przeprowadzony został również otwarty turniej zapadkowy o wielką nagrodę Burmistrza miastec i Gminy ulurowana Gosłina. Ładzią tych turniejów był p. Edmund Klesiók z klubu "Inajper".

Pierwszym po reaktywowaniu działalności Bractwa "Krolem Zmiwnym" został brat St. Czarniecki. Pierwszym rycerzem zmiwnym" został brat J. Buliniński a "Drugim rycerzem zmiwnym" brat Eugeniusz Twaroży. Tarczę honorową zmiwną wraz z pułkownem zdobył brat A. Kofodziej. Wielką nagrodę Burmistrza w otwartym turnieju zapadkowym zdobył p. Władysław Perzynski. Kolejną imprez bracka zakończyła się piczeniem kiełbasek nad ogniskiem oraz wspólną biesiadą dwóch królów: zielonosiwirótkowego i zmiwnego oraz braci kurkowych i zaproszonych gości.

# Wizyta Holendrów

W dniach od 1 - 7 października 1996 roku na zaproszenie władz naszego miasta, Hurkowego Bractwa Strzeleckiego oraz Ochotniczej Straży Pożarnej przebywając w naszym mieście 50 osobowa grupa przedstawicieli gminy St. Herenberg z Holandii.

Z równym innym krajem nie ma nasza gmina tak szerokiej i tak korzystnych kontaktów jak z Holandią. Współpraca polega na wymianie wzajemnych wizyt grup przedstawicieli różnych specjalności, członków Rodu, pomocy gminy holenderskiej dla polskich rodzin wielodzietnych, a także służby zdrowia i innych. Chcemy tu niewątpliwie do czynienia z autentyczną, niefasadową współpracą i przyjaźnią.

W składzie grupy holenderskich gości dużą przewagę stanowili reprezentanci ich dwóch Bractw Hurkowych oraz druhowie strażnicy. Delegacji towarzyszył burmistrz Gminy St. Herenberg p. Leo Elomel oraz p. Wim Evers. Wśród gości byli również prewi, referent, komendantzi reprezentowanych organizacji. Holendrzy przyjechali w dwóch grupach. Mierzonem przyjechał autokar, a później nocą strażacki wóz bojowy ze strażakami. Przyjeżdżając opóźnieni drugą grupę były kłopoty z odprawą celną przywiezionego przez holendrów w domu dla OSP w ulnowanej Goolimie, bojowego wozu strażackiego. W sobotę, 5.10.96 Holendrzy byli gośćmi naszych strażaków. Burmistrz miasta Bergh przekazał prezent jaki ze sobą przywieźli - strażacki wóz bojowy marki Mercedes naszymu burmistrzowi Cz. Korzonkowi. Samochód ten został uszkodzony przez proboszcza Ł. Łymanickiego. Po przekazaniu i pokazie wyposażenia wozu bojowego holenderscy goście zostali zaproszeni przez naszych strażaków na koncert orkiestry dętej OSP oraz okolicznościowe przyjęcie.

Pora przewidzianym w programie przyjęciem przez OSP Holendrzy byli także w Bornaniu, gdzie zwiedzili Stare Miasto i Katedrę. Byli również w Kzesimach, gdzie zapoznali się z pracą wrotkowej jednostki ratownictwa technicznego, która jest wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt. W ulnowanej Goolimie zwiedzili Fabrykę „Twaróg” - s.c., w której zapoznano ich z historią zakładu, bieżącą działalnością i planami na przyszłość.

## Dzień „Brachi”

Druhą dzień pobytu w naszym mieście (niedziela) holenderscy goście spędzili wśród naszych Braci kurkowych. Po śniadaniu, które przygotował Dom Kultury przy ul. Porzanińskiej wyruszył barwny korowód gości z Holandii, prowadzony przez mazzalka goslimskiego H B S na masyw św. do kościoła pod wezwaniem św. Jakuba. Przed kościołem holenderscy goście, w historycznych mundurach braci kurkowych, mundurach strażackich oraz goście cywile zostali powitani przez goslimskich braci kurkowych w mundurach, ze sztandarem, delegację braci skackich oraz miejscową orkiestrę dętą O S P.

Uroczystą masę św. odprowadził ks. Dziuban, który wygłosił homilię po polsku i po niemiecku.

Oprawę muzyczną, masę św. oprócz organów dała także orkiestra O S P.

Po masie św. goście dali przed kościołem pokaz muzyki z flugami w rytm melodii granej przez naszą orkiestrę. Następnie uformowano kolumna gości, goslimskich i skackich braci przemarszowała z orkiestrą w kierunku strzelnicy brackiej, gdzie skręcono na ul. Łaskową do salonu wystawowego firmy przew. R. M. - A. Tworogor na towarzyskie przyjęcie.

Około godz. 13<sup>30</sup> rozpoczęły się uroczystości na strzelnicy bractwa, które trwały do późnych godzin wieczornych. Straznica, strzelnicza została przygotowana na przyjęcie gości. Na maszcie powiewały flagi holenderska i polska. Wiozę nad stanowiskami strzelniczymi rozwinięty kur z blachy miedzianej, ofiarowany przez brata Andrzeja Trojanowskiego. Ustawione były namioty. Cały teren strzelnicy został oświetlony.

W grupie holenderskich gości, którzy przyjechali do naszego miasta byli przedstawiciele 2 bractw kurkowych: z Bractwa św. Andrzeja i Bractwa św. Jerzego. Na terenie gminy, z której przybyli obliczało się 19 bractw kurkowych. Bracia holenderscy podziwiali strzelnicę naszego bractwa. W ich ocenie jest większa niż ta, z której oni korzystają.

Hołownym punktem dnia brackiego były turnieje strzeleckie:

- do toru brackiej
- do toru honorowej
- do zapadek

oraz strzelanie siatowe z broni pneumatycznej.

Strzelanie sędziowoli oraz przeprowadzili sędziowie strzelectwa sportowego z pomorskiego RDK p. Ł. Kostka, p. Ł. Kusiak - sędziów główny, p. J. Jurkowska.

Konkurencje strzeleckie były rozgrywane w duchu prawdziwie sportowym.

Najlepszym strzelcem spośród wszystkich braci kurkowych - holenderskich, gościniskich i skockich został brat Frans Hesseling i towarzyszącemu na słownym Rynku pojechała do Holandii.

Pożniwiej tam pojechała również honorowa z wymalowanym wozem strażackim, którą zdobyła Thea Van Halteren. W strzelaniu do zapadek także najlepszą okazała się p. Thea Huntling z Holandii, która zdobyła wielką butelkę szampana.

Strzelaniu towarzyszyła wspólna biesiada. Były śpiewy a także i tańce. Dla porzątku przygrywał na akordeonie p. Janek z orkiestrą dętej, a później p. Henryk na syntezatorze. Atmosfera na strzelnicy była bardzo przyjemna. Pogoda dopisała, był to dzień prawdziwej, polskiej jesieni.

Podczas trwania turniejów serwowano była wspólna gmachówka. Dla wielkim gościu pieczone były kiełbaski, schab oraz karkówka. Dostarczane było ciepłe jedzenie pieczone napojów - soków, wód mineralnych i tradycyjnego piwa kuflowego. W biesiadzie wzięli udział oprócz braci kurkowych, holenderscy goście zaproszeni strażacy i inni goście razem z rodzinami, a także liczna grupa innych osób, którzy przyjechali na strzelnicę. Stanęło wszystkim dla wszystkich. Przedstawicielom bractw św. Antoniego i św. Jerego zostały wręczone pamiątkowe puchany, a pamiątkowymi medalami uhonorowani zostali burmistrz gminy Bergh p. Leo Ummel oraz starci obu holenderskich bractw. Holendrzy gorąco dziękowali za gościnne przyjęcie i wspólną biesiadę. Zaprosili braci gościniskich do odwiedzin w Holandii w 1997 roku. Wastroj na strzelnicę brackiej był wspólny. Goście dopiero długo po zapadnięciu zmroku udali się do hotelu na Zielonych Wzgórzach. Wstępnego dnia po spożyciu śniadania w Domu Kultury i bardzo serdecznym pozegnaniu wyruszyli w drogę powrotną do krajiny liczących wiatraków i różnorodnych tulipanów.

Zegnamo się

Do zobaczenia w Holandii

1911 - picnic  
at Humbly  
Lake Berenssen  
with  
Mrs. W. W. W. W.  
at Humbly



## Zebrańie plenarne K B S

Dnia 26.10.96 r odbyło się zebranie plenarne Goslinińskiego Bractwa, na którym omówione zostały:

- sprawy finansowe; sprawozdanie skarbnika
- prace na strzelnicy, ich zakres (sprawy gruntowe, opłotowanie, oświetlenie, ekran przechwytyjący, brzoź towarzyszy)
- zakup komabinków sportowych
- przygotowanie kalendarza imprez strzeleckich
- sprawy różne

## Turniej strzelecki o „Puchar Jesieni” 96

W Turnieju Strzeleckim KOPR - LOK „Snajper” w Poznaniu, dnia 27.10.96 r udział wzięła delegacja naszego bractwa w składzie: B. Andrzejewski, J. Bulinski  
Delegacja przywróciła dyplom dla K B S Murawianin Goslinin za uczestnictwo w turnieju.

## Strzelanie podsumowujące sezon

W strzeloniu do zapadek i torczy brackiej w dniu 9.11.1996 r zorganizowanym przez K B S w tramotkach na strzelnicy w Piotrkówkach jako tramotul wzięli udział starszy naszego Bractwa Zenon Stern.



## Strzelanie w Pniewach

W "Strzelaniu Niepodległościowym" K B S, które odbyło się dnia 10.11.96r na strzelnicy brackiej w Pniewach przy ul. Wronieckiej udział wzięli Bracia: J. Bulimski, Z. Stern, A. Trojnowski, M. Wotkowscy.

### Brackie strzelanie okolicznościowe

Święto Niepodległości 11.11.1996r. W świąteczne popołudnie rozpoczęło się na strzelnicy K B S otwarte turniej strzelecki dla uczestników Święta Niepodległości oraz strzelanie okolicznościowe bractwa z okazji tego narodowego święta.

Hołdując imprezom naszego Bractwa uświetnili swoim udziałem oprócz licznie przybyłych naszych braci, braci z bractwa kurkowego z Pomarni i Pniew oraz członkowie Klubu Łowieckiego "Kogacz" z Aluzow. Gosłimny. W tym dniu była piękna, słoneczna pogoda.

Turniej rozpoczął się od tradycyjnie oddanych strzałów honorowych, które oddali:

- w imieniu Prezydenta RP - przez Klub Łowiecki
- w imieniu Popiecia - marszałek gosłimskiego bractwa kurkowego
- w imieniu dlin. Obr. Wot. - przez pniewskiego bractwa

Po ciężkiej walce, w której uczestniczyło 21 gosłimskich braci, turniej niepodległościowy z najlepszymi osiągniętymi rezultatami pod wodzą naszego bractwa brat Leon Stern, drugie miejsce zajął brat Zygmunt Karpiniak, a trzecie brat Juliusz Bulimski.

W strzelaniu otwartym do zapadek udział wzięło ponad stu strzelających. Po ostrej dogrywce w finale pierwsze miejsce i złoty medal zdobył Jerzy Ulimski z Klubu Łowieckiego, drugie miejsce i srebrny medal Jan Orankiewicz z bractwa w Pniewach, a trzecie miejsce i brązowy medal Edwin Koryziogonki z Pniew. Po zakończeniu turnieju wszyscy udali się do "starego miasta", aby wziąć udział w różnych imprezach przygotowanych z okazji Święta Niepodległości np. pokaz sztucznych ogni i t.p.

## Sukces na wyjeździe

W uroczystości strzelania kurkowego o godność „Krota Niepodległościowego” Polskiego Bractwa Kurkowego „Tarcza”, która odbyła się dnia 17.11.96r udział wzięła delegacja naszego Bractwa wraz ze sztandarem w składzie: B. Andrzejewski, Z. Karpiniński, H. Hempelowski i Leon Stern. W programie strzelania było:

- strzelanie do tarczy królewskiej, kotkowanej
- strzelanie do tarczy brackiej, kotkowanej
- strzelanie do tarczy jubileuszowej, kotkowanej
- strzelanie do torów punktowych

W strzelaniu z pozycji stojąc bez podpórki (3 strzały) do tarczy drewnianej, kotkowanej na odległość 50m, pierwsze miejsce zdobył nasz Brat Z. Karpiniński, zdobywając dla siebie „Bracką tarczę kotkowaną”, wisior „Srebrnego Kura” oraz okolicznościowy dyplom.

## Zabawa „Andrzejkowa”

29 listopada tj. w wigilię św. Andrzeja gościniecy bracia kurkowi uczestniczyli wraz z żonami we wspólnej biesiadzie, przygotowanej przez siebie samych. Impreza odbyła się w Klubie Osiedlowym (Ratusz) na „Lilonych Węgorzach”. Zaproszono również braci kurkowych ze Skoków, którzy również przybyli - około 30 osób. Łącznie w imprezie wzięło udział około 70 osób.

Biesiada rozpoczęła się kolacją prowadzoną przez starszaka Bractwa - A. Twarogę. W trakcie zabawy bracia wesoło się rozmawiali, wymieniali doświadczenia związane z działalnością bractw. Skosztowano również smacznych Andrzejków. Skosztowano maryskę, sarsapilkę, posiłki (więjska kiełbasa, kaszanka, parówek, salsicę, bułki) a przede wszystkim dobre kumory, sprawiły, że wszyscy bardzo dobrze się bawili i nikomu nie spieszo było do domu.



# Zenon Stern

ma zaszczyt zaprosić  
Braci Kurkowych i Przyjaciół  
na

## Turniej Strzelecki



zorganizowany z okazji swoich



które przypadają dnia 9 grudnia 1996 r.

**Impreza odbędzie się w dniu 8 grudnia (niedziela)  
o godz. 11<sup>00</sup> na strzelnicy KBS  
w Murowanej Goślinie, ul. Poznańska**

W PROGRAMIE:

-  Strzelanie do Tarczy Jubileuszowej  
- kołkowanej dla Braci
-  Strzelanie do tarcz punktowych  
- turniej otwarty o 3 nagrody rzeczowe

## Urodzinowa impreza Starszego Bractwa

W niedzielę, dnia 8.12.1996r na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, odbył się Turniej Strzelecki zorganizowany przez Z. Stern z okazji swoich 50 urodzin. Uroczenie półwiecza urodzin Starszego Bractwa turniejem strzeleckim jest tradycyjnie praktykowane

W programie turnieju było:

ie do tarczy Jubileuszowej, kotkowanej; dla Braci

ie do tarcz punktowych - turniej otwarty - o 3 nagrody rzeczowe

owry punktowej, tym razem namalowany został portret prezesa goslińskiego kurków, stote kury.

rafimie w podobiznę prezesa, albo w stotego kura wyznaczona była wysoka kara pieniężna. się jednak jeden odwarziny Brat, który nie zważając na następstwa tego czynu, trafił, stowe uko prezesa. W tym dniu, mimo panującego chłodu zebrało się liczne grono gości mundurowanych Braci z goslińskiego bractwa i przybyłych kurków z Pormanin, Prniew, r, Skoków, Samu, Szamotul i Uaszynin. Wiatro ze stanowiskami strzeleckimi został zabezpieczona folią przed podmuchami wiatru, a w środku ustawiono piecyki gazowe.

W trakcie turnieju rozgrzewano się bracką herbatką, tradycyjnym piwem i kiełbasą z rusztu.

Po zakończeniu rozpoczęcia Turnieju, Bracia Kurkowi i Przyjaciele stworzyli rzeźbioną dostojnemu Jubilatowi oroco wręczyli kwiaty i atrakcyjne upominki - piękny króciak, kopię pistoletu gartacza, naczynie kieszonkowe i inne.

Straty honorowe, tradycyjnie rozpoczynające bracki turniej, tym razem oddali ci bracia kurkowi, który ukończyli już 50 lat oraz panu spóźnionych gości, którzy mieli ukończonych o wiele mniej lat niż pięćdziesiąt.

W strzelaniu do Tarczy Jubileuszowej dla Braci, pierwsze miejsce oraz samą tarczę i puchar zdobył brat Sobiesław Oziankiwicz z Prniew, drugie brat Roman Jamiok z Szamotul, a trzecie brat Edward Kurciok z Pormanin.

IV →  
→ 21 IV  
1550  
europejski  
1

W turnieju otwartym do tarcz punktowych zwyciężyli i nagrody otrzymali:  
Włodzimierz Gótyb z Rogoźna - 27 pkt, Jan Oronkiewicz z Iniew - 26 pkt, January Bytkiewicz - 25 pkt

W turnieju strzeleckim kobiet zwyciężyły panie:  
Urszula Bulinińska z ul. G. - 26 pkt, Dorota Malec z ul. G. - 26 pkt, Elżbieta Kostka z Pormanin - 23 pkt

Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród odbyło się w nowym naturze na Nowym Ryńku. Dla części Jubilatów i zwycięzców wrznięty został toast szampanem oraz odpiewano tradycyjne "sto lat", po czym przez małżonkę zaprosił wszystkich do wzięcia udziału w przygotowanej, sutoj, brachy, biesiadzie, na której złożyły się wyroby wzdłużniarskie z własnego rękodzielnictwa: kiebasa biała, podwędzianka, kaszanka, białozanek, wątrobianka, salceson, które popijano piwem beczkowym i innymi napojami.

Wystrzałowe uroczyny Starzego Bractwa były okazją do wspomnień i smutów planów na przyszłość gościnnych karków.

### 76 rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego

W uroczystościach Pormaninśkiego Bractwa Munkowego z okazji kolejnej rocznicy wybuchu Powstania oraz okolicznościowego strzelania w dniu 27.12.96 r wraz z stanowieniem naszego Bractwa udział wzięli Bracia: J. Buliniński, J. Stern, A. Trojanowski.

Delegacji naszego Bractwa udział w przemarszu uczestników uroczystości spod Trzy Przemysłowej pod pomnik Powstańców Wielkopolskich, gdzie złożono wianzanek kwiatów. Następnie wrzypcy braci zostali przewidziani na strzelnicę Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojska Polskiego w Gólcinie, gdzie odbyło się okolicznościowe strzelanie powstaniere.

# Boże Narodzenie i Nowy Rok 97

Z okazji Święta Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku 97, zjeżdżeni przestali:  
Bractwo Kurkowe im. H. St. Łokoty z Budzyna  
Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Budzynie  
Bractwo Kurkowe miasteczka Wrocław  
Bractwo Kurkowe „Bogoria” z Bogorim

## Karnawałowe balowanie

Zgodnie z zaproszeniem w sobotni wieczór, 25.01.97 odbył się karnawałowy bal kurkowy skockiego bractwa kurkowego w ulodrzyńskim Ośrodku Wychowawczo-Diagnostycznym w Antoniewie, jako jedna z imprez upamiętniających obchody 170-lecia powstania skockiego bractwa.

Grupa naszych kurków także dotarła do Antoniewa, gdzie w progu sali powitał ich gospodarz balu starszy bractwa Janusz Bątkiewicz. Przy bogato zastawionych stołach na sygnał trąbki do rozpoczęcia taniec czekało około 150 osób. Kiedy zabrzmieli głos trąbki do wspólnej zabawy nie trzeba było nikogo namawiać. Licznych atrakcji było bardzo dużo. Była też loteria fantowa oraz specjalny program strzelecki balu. Nie było chyba nikogo z bawiących, kto nie spróbował obrymniego 3 piętrowego tortu ufundowanego przez jednego ze skockich rumieników. Tej nocy w pięknej, antoniewskiej sali było bardzo wesoło. Uczestnicy karnawałowego spotkania Kurków wyjechali zadowoleni. Z balu skorzystał Zakład Wychowawczy, któremu organizatorzy przekazali dochód z ulownej karnawałowej imprezy oraz loterii fantowej. W polowaniu na drukie kieszki z telewizyjnej gry rywalizował z szesnastoma panami „kurkower zona” Wierginia Perzynska, która za zwycięstwo otrzymała żywą kieszkę.

SKOKI

# Wielki bal kurkowej braci

gaz. Psa. 3.02.1997 Wydział 1  
nr 28 R 1/2

Od donosów mężów na żony, żon na mężów i znajomych na siebie rozpoczął się karnawałowy bal skockiego Bractwa Kurkowego w Antoniewie. Balujący z całą odpowiedzialnością potraktowali apel Januarego Łątkiewicza, starszego bractwa i prędko „wyłowili” wszystkich obecnych na sali prezesów. Czekali ich nie lada zadanie – polowanie na dzikie kaczki. Pozostali, piastujący inne, mniej szaczone funkcje, także mogli wykazać się celnością ręki i oka.



Wirginia Twaróg-Perczyńska „poluje” na dzikie kaczki.

● Karnawałowym balem Strzeleckie Bractwo Kurkowe ze Skoków kontynuowało obchody 170-lecia swego istnienia w tym mieście. W minionym roku strzelcy reaktywali swoją organizację, której działalność zawieszono tuż po wybuchu II wojny światowej. Pełniejszej integracji braci ze Skoków i Wielkopolski służyć miało spotkanie wraz z żonami na parkiecie sali tanecznej. – *Dziś nie będziemy paradować, trenować, prowadzić fachowych rozmów o biznesie ani odbywać burzliwych dyskusji o polityce* – zapewnił panie podczas otwarcia balu Januarego Łątkiewicza – *Dziś wieczorem mamy wreszcie trochę czasu dla siebie i dla naszych... kurek.*

Kroki taneczne w Antoniewie ćwiczyli także bracia kurkowi z Murowanej Gośliny, Pily, Pniew, Szamotuł i Wągrowca. Zaproszony na bal poseł, Stanisław Kalemba, dotarł tylko do hote-



Wieniecami z przepiórek uhonorowani zostali Zbigniew Malak (z lewej) i Edwin Krzyżagórski.

lu, gdzie leczył się z nagłej grypy. Organizatorzy żalowali, bo i na niego czekał konkurs celności.

Pierwszą propozycją było polowanie na dzikie kaczki z telewizyjnej gry. Szesnaście panów rywalizowało w strzelaniu do ptaków na ekranie telewizora z jedyłą w tym gronie panią. Ona to właśnie, zdaniem sędziego, dzięki prawidłowej postawie strzeleckiej wywalczyła pierwsze miejsce strącając osiem ptaków. Nie pomogły kilkakrotne dublety panów, którzy musieli w dogrywce walczyć o drugie i trzecie miejsca. Za zwycięstwo Wirginii Twaróg-Perczyńskiej z Murowanej Gośliny wręczono żywą kaczkę, a jej pokonanym konkurentom, Edwinowi Krzyżagórskiemu i Zbigniewowi Malcowi, naszyjniki z przepiórek.

Zachęcone sukcesem swej przedstawicielki inne panie tłumnie oblegały w następnych przerwach w tańcach „tarczę małżonek”. Nagrodą za celne rzuty do niej była złota biżuteria. Panowie

mogli rzucić lotkami do „tarczy 30-lecia pracy zawodowej strzelmistra Franciszka Dominiaka” lub „tarczy charytatywnej”. Nie trzeba dodawać, że wpłaty za prawo rzutów do niej przeznaczono na dofinansowanie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczo-Diagnostycznego w Antoniewie. Pozostałe zebrane tą drogą pieniądze zostaną wykorzystane na zakup sztandaru, jaki bractwo chce sobie ufundować jeszcze w tym roku.

Zabawa, prócz rekreacji, miała służyć integracji środowiska wielkopolskich kupców, rzemieślników i inteligencji z małych miejscowości, którzy przeważają w bractwach kurkowych. Starsi bractwa nie ukrywali, że uważnie przyglądali się umiejętnościom organizacyjnym braci, aby odpowiednio je wykorzystać podczas kolejnych imprez. Bractwo zamierza podczas nie wystąpić w pełnej gali mundurowej orkiestrą i nowym sztandarem.

# Podziemna strzelnica

Dawne miasto ostatnio wzbogaciło się o nowy, ciekawy obiekt sportowy. W dniu 10.02.1987 r na Nowym Ryнку odbyło się uroczyste otwarcie strzelnicy Klubu Oficerów Rezerwy ŁOJK przy ul. Jędrsko-Gminnym Ośrodku Kultury i Rekreacji. Do powstania strzelnicy doszło z inicjatywą goslińskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, przy pomocy Zarządu Okręgowego ŁOK, Rady i Zarządu Miasta, Rady i Zarządu Osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej "Zielone Wągocino" oraz innych dobroczyńców. Obiekt, którego gospodarzem jest KOK ŁOK służyć będzie głównie strzelectwu sportowemu - strzelaniu z broni palnej i pneumatycznej na odległość 10m, 20m i 50m. Do powstania strzelnicy wykorzystano kanał ciepłowniczy w podziemiach północnej pierzei Nowego Ryńku.

Strzelnica posiada pełne wymiary sportowe i dwa stanowiska strzeleckie, odpowiednie oświetlenie elektryczne oraz wszystkie konieczne zabezpieczenia spełniające warunki bezpieczeństwa.

Opisów wstępujących strzelnicy są tam jeszcze pomieszczenia, gdzie można spędzić kulturalnie czas podczas oczekiwania na strzelanie. Obiekt posiada również niezbędne urządzenia sanitarne.

Pomieszczenia zostały przygotowane do użytku przez członków Kurkowego Bractwa Strzeleckiego.

Zakłada się, że przez dwa dni w tygodniu ze strzelnicy korzystać będzie młodzież, przez dwa dni mieszkańcy osiedla, jeden dzień poniedziałek i jeden dzień Bractwo Kurkowe.

Zaproszeni na otwarcie strzelnicy goście, mogli sprawdzić swoje umiejętności techniczne oraz ocenić możliwości nowego obiektu.

Rozmawiający goście - bracia kurkowi - nie mogli wyjść z podziwu i uznania, że durowa Goslinia ma do dyspozycji dwie wspomniane strzelnice: na wolnym powietrzu i pod dachem, powstałe zaledwie w przeciągu nie pełnego roku.



## Strzelanie walentynkowe

Klub Oficerów Rezerwy ŁOK oraz nasze Bractwo Kurkowe zorganizowało w dniach 15-16.02.97 r. w nowo otwartej krytej strzelnicy przy obwodnym Ryнку 9, "Turniej Strzelecki" w którego programie było: strzelanie do tarczy punktowych o puchar prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Zielone Wzgórze.

dla wszystkich

- strzelanie do tarczy kotkowej walentynkowej

Dla trzech najlepszych w każdej konkurencji czekały cenne nagrody.

Pierwsze miejsce w strzelaniu do tarczy punktowej zdobył strzelec gosiński Bractwa Strzelców Kurkowych, który otrzymał puchar prezesa.

## Timowy turniej strzelecki

Timowy turniej strzelecki o tytuł "Mistrza Timi Gosińskiego" był kolejnym turniejem zorganizowanym w nowo otwartej krytej strzelnicy, przy którego organizacji poza KOK ŁOK i MŁOK i R czynnie brało udział także nasze gosińskie bractwo.

Towody odbywały się w soboty i niedziele, porannymi od 22.02.-23.03.1997 roku.

Celem turnieju było popularyzowanie strzelectwa sportowego wśród mieszkańców Timi Gosińskiej oraz wyłonienie osób o dużych umiejętnościach strzeleckich. Wzrosty uczestnicy strzelali z broni K B K S w pozycji dowolnej na odległość 50 m. Oddawali po 8 strzałów, spośród których w klasyfikacji uznawano pięć najlepszych. Wśród osób, które uzyskały najlepsze wyniki przeprowadzono rozgrywki finałowe. W zawodach Tarcie uczestniczyło około 150 osób. Zwycięcą w kategorii mężczyzn został brat Zygmunt Korpimski, a Urszula Bulmaka - ziom brata Juliusza, została zwyciężycielką w kategorii kobiet, tym brata B. Andrzejewskiego, 12-letni Bortosz także uzyskał najlepszy wynik wśród najmłodszych uczestników. Zwycięcy otrzymali puchary i dyplomy, a najmłodszymi również nagrodę. Dwie brawy dla zwycięzców.

## Rozpoczęcie sezonu strzeleckiego 1997 roku

W drugie święto Wielkonoce, 31.03.97 po przerwie zimowej nasze TH B S rozpoczęło nowy sezon strzelecki na swojej strzelnicy przy ul. Pomorskiej. Pierwsze strzelanie rozpoczęło ostrym treningiem w strzelaniu do zapadek

### "Strzelanie wielkonoce" w Pniewach

W strzelaniu "Wielkonoce" TH B S, które odbyło się dnia 5.04.97r w Pniewach w programie było: strzelanie do zapadek

strzelanie do tarczy wielkonocej

strzelanie do zajęcia

W strzelaniach tych udział wzięli bracia: Z. Karpiniński, H. Humpolewski, Z. Stern, A. Trojanowski.

Pogoda była okropna, warunki strzeleckie bardzo trudne, wiatr bardzo silny wiatr.

## Walne Zgromadzenie

W sobotę 26 kwietnia 1997 r w sali Domu Przemioła odbyło się Walne Zgromadzenie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w durowanej Goslimie.

Łącznie z członkami honorowymi bractwo liczy ponad trzydziestu braci.

Na zebraniu rozliczono się z działalnością ubiegłoroczną i ustalono plan działalności na rok bieżący oraz wysokość składek członkowskich. Omawiana była również planowana rewizyta goslimskiego bractwa u braci holenderskich w dniach 2-5 maja 97 roku.

Działalność bractwa została reaktywowana w ubiegłym roku. Bracia się umundurowali, został też ufundowany nowy standard bractwa. Odbyło się strzelanie królewskie. Kilku braci zdobyło uprawnienia sędziów strzelectwa sportowego, paru zakupiło własną broń sportową. Przed wyruszeniem jednak odbudowana została dawna strzelnica bracka, znajdująca się w tym samym miejscu co przed wojną. Bractwo miało też znaczący udział w otwarciu strzelnicy krytej w podziemiach Św. Józefa.

Plan na bieżący rok to działalność statutowa, a więc treningi i zawody strzeleckie, a także dobra odbudowa i wyposażenie terenów strzelnicy bractwa.

## Strzelanie 3-Majowe

Wraz z ociepleniem aktywizują swoją działalność bractwa kurkowe i strzeleckie w Wielkopolsce. Wielkopolska i Śląsk to regiony, w których organizacje brackie jest najliczniej w Polsce. Tutaj właśnie przed II wojną światową ruch ten był najlepiej zorganizowany, a później zahamowany przez władze realnego socjalizmu.

Do pięknych tradycji nawiązują wyruszone i na nowo tworzone bractwa. Jedną ze stowarzyszeń są zawody strzeleckie dla uświetnienia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Takie zawody strzeleckie w naszym bractwie odbyły się w dniu pierwszego maja (ze względu na wyjazd do Holandii). Było to pierwsze tegoroczne strzelanie regulaminowe bractwa do tarczy kotkowanej, skokowościorowej z okazji święta narodowego trzeciego maja oraz strzelanie otwarte, dostępne dla wszystkich dorosłych do pułku Przewodniczącego Rodu dlijskiej.

Do tarczy ozdobionej symbolami Święta Konstytucji 3 Maja mogli strzelać jedynie umundurowani bracia kurkowi, co było staropolsko przetrzymane przez brata strzelniczego oraz przez brata podskarbnego, który nikogo zalegającego choćby drzem ze składkami członkowskimi do strzelania nie dopuścił przed uregulowaniem. Strzelanie było przeciw regulaminowe. Równocześnie odbywało się strzelanie śrutowe w ramach eliminacji strzelania rodzinnego, którego finał odbył się na strzelnicy krytej ligi Obrony Kraju na Nowym Ryńku w dniu 2 maja.

Podczas strzelania pokrzepić się można było kielbaskami z ruska oraz ugłosić piaczką tradycyjnym brackim piwem beczkowym.

Zaprezentowany został również pułk z armadniej Turki mostejskiej wygrawerowany i ozdobiony herbami przez brata Kocha z Bractwa Pomorskiego, a przewidziany na pamiątkę dla braci kurkowych z Holandii.

W strzelaniu otwartym pułki zdobyli:

za I miejsce Bogdan Andriejewski - brat kurkowy

za II miejsce Arkadiusz Alchabalski - cywil

za III miejsce Jerzy Gerazy - cywil

Tarczę bracką zdobył brat Juliusz Bulimiski oraz krzyż pamiątkowy za I miejsce

Krzyż za II miejsce wystrzelał brat Tygmunst Korpiniński

a za III miejsce brat Tygmunst Stefanowski

Strzelanie zakończyło się wesełami, bo następnego dnia, skoro świt, większość braci wymuszyło miasto, wraz z małżonkami na rewizję do kurkowych braci kalendarzskich.

3-5 maj 1997 rok

W dniach tych Bracia Kurkowi z durowanej Gosliny (18 braci i 13 żon) oraz bracia ze Skoków (9 braci i 8 żon) przebywali gościnnie w holenderskiej gminie S-Heerenberg. Pobyt miał charakter rewidny na zaproszenie kurkowych bractw strzeleckich św. Jerzego i św. Antoniego, których przedstawiciele w październiku 1996 roku przebywali w durowanej Goslinie.

Okazją do wyjazdu był doroczny zjazd - spotkanie zaprzyjaźnionych bractw, które miało miejsce w pierwszym dniu naszego pobytu. Gospodarzem tego zjazdu było bractwo św. Jerzego z Braamt, mając 1000 mieszkańców) malowniczej i bardzo zabytłowej wioski.

Wyjazd z durowanej Gosliny nastąpił z bardzo dużym (ponad 12 godz.) opóźnieniem, dopiero w godzinach wieczornych, autokarem, który dojechał z Tyche, gdyż zamówiony w firmie P.B. Eurobus z Poznania po prostu nie dojechał i nikt nie wie dlaczego.

Po przyjeździe na miejsce zastaliśmy zaproszeni na wspólnie śniadanie oraz zakwaterowani w obiekt, który składał się z kilkudziesięciu nowoczesnie wyposażonych domków 4 i 6 osobowych. Były tam 2 lub 3 sypialnie, salonik z meblami wypoczynkowymi, telewizorem, kuchnia wyposażona nawet w kuchnię mikrofalową,

klimatyzowana łazienka z wygodami, zaopatrzona również w żywność.

Obiekt ten urządzony jest w stylu estetycznym, nowoczesnym, budynek z kompleksem usług - restauracja, bary, baseny, sauna, solarium, sale ćwiczeń, gabinety lekarskie, sklepy. Jest też jazdoro oraz przynajmniej do zabawy i ćwiczeń dla dzieci i młodzieży. Po zakwaterowaniu pojechaliśmy na strzelnicę bracką.

Po otwarciu i krótkich przemówieniach reżyserskich poszczególnych bractw nastąpiło przekazanie upominków. Wtedy ofiarowaliśmy organizatorom piękną, wygrawerowaną łuskę artyleryjską metrowej wysokości. natomiast Bractwo ze Skoków ofiarowało drewnianą rurę, przedstawiającą zmęczonemu brata po strzelaniu kurkowym, wartyście wrypsu przystąpił do nieodtarzonych przy takiej okazji konkurencji strzeleckich. Jedną z konkurencji był sprawozdanie celności do kolorowych drewnianych kurków.

Do jednego celowali panowie przy pomocy kłobas-ów - 5,6 mm, do drugiego panie, postępując się przy tym druznianymi kotkami. O ile do celności braci zastawieni nie było, o tyle paniom zdarzyło się zamiast w ptaka rucić kotkiem w zgromadzoną publiczność. Na szczęście dzięki refleksowi obronnych obyło się bez wypadku, a dowodem wspomnianej zabawy był towarzyszący temu powszechny śmiech -

Najlepszym strzelcem wśród braci gościnnych okazał się Alvarian Pflanz, który zestrelił skrzydło i rzyję kura, natomiast korpus zestrelił i w myśl tamtejszych wyroczniów królem zawodów został brat Jodeur Kopala ze Skoków. Królową celności wśród paní została pani z Alimie. Najlepsza z naszych reprezentantek to p. Zofia Falimka, która strzela rzyję. W pozostałych konkurencjach jakimi były bilard i kręgle oraz sprawdzenie wzniesienia wyżej wymienią, został p. Altgomator Bakkerwicz ze Skoków, II miejsce zajęła p. Urszula Budim'ska z Alimie. Wśród panów najlepszy w tych konkurencjach był brat Tenon Hem. Najlepsi zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale i statuetki, a król z królową - jak karze tradycje gospodarzy odtomczyli wspólny taniec z przyśpiewkami, w trakcie którego opłatywano ich serpentynkami.

Po zakończeniu konkurencji wszyscy uczestniczyliśmy w uroczystym przemarszu ulicami wioski. Na trasie towarzyszyły nam powszechne pozdrowienia licnie zgromadzonych przed domami mieszkańców. Honorował prowadził gospodarze przy dźwiękach miejscowej orkiestry dętej. Po jego zakończeniu przedstawili oni przed kościołem barwny układ z flagami, podobny do tego, jaki mieliśmy okazję oglądać w Alimie. Sobotni wieczór zakończyliśmy biesiadą ze starymi i nowo poznanymi braćmi. Gorącą atmosferę wieczoru niewątpliwie skuterem poasycał niby nieporozumny dyskwoj, który nie dość, że skoczna kolendersko-niemiecko-kowbojska muzyka ubarwiał wesołymi słowami, nie wymagającymi tłumaczenia, nie dość, że sam śpiewał i tańczył, to jeszcze prezentował te umiejętności na stołach biesiadnych.

Drugi dzień pobytu rozpoczęliśmy wspólną mszą św. w miejscowym kościele. Następnie przy kawie i ciście wymienialiśmy wrażenia z poprzedniego dnia. Uliciliśmy też okazję poznać miejscowego proboszcza, który interesował się Polską i naszymi wyroczniami. Od południa byliśmy gośćmi fabryki White Cap w Doeburgu. Z drótnością zaktołom zapoznał nas jeden z członków bractwa św. Jerzego, pan inż. Martin Peters - członek zarządu, który w zaktołobie pełni funkcję technicznego szefa produkcji.

Firma ta produkuje niezliczoną ilość różnorodnych zakrętek do słoików i butelek. Dzienna produkcja wynosi ponad milion sztuk. Wytwarza się tam około 300 różnych rodzajów tych zakrętek. Produkcja w tej fabryce jest prawie w 100% zautomatyzowana. Oficerzy przedsiębiorstwa znajdują się również poza granicami m. in. w USA, Niemczech, na Węgrzech a nawet w Polsce - w Krakowie.

Zatrudnieni pracownicy w liczbie około 200 osób to głównie pracownicy biurów, osoby obsługujące komputery i zarazem uważający awarie. Widział bym osoby pracujące na wózkach widłowych, firma jednak pracuje nad tym by i tą ostatnią z nieautomatyzowanych czynności, konkretnie ładowanie palet na samochody oraz rozładunek w magazynach również wykonywały roboty.

Wszystko to co mieliśmy okazji tam zobaczyć, porównamy od wprowadzenia zamówienia do komputera, na podstawie którego automat sterował produkcją, jej ilością, doborem rodzaju nadruku na nakrętkach i pakowaniem, zgodnie z którym roboty wybierały rodzaj kartonu, wkładały do niego folię lub nie, wybrinały i podstawiły określony rodzaj palety i zaklejały kartony. Wszystko to było naprawdę imponujące. Drugi nacisk kładzie się też na maksymalne wykorzystanie surowca, powierzchni zakładu i linii produkcyjnych a także na wysoką jakość produkcji. Nowa technologia umożliwiała wytwarzanie nakrętek z blachy - 0,13 mm zamiast jak dotychczas 0,15 mm. Zaoszczędzoną część surowca przemacra się na kolejne nakrętki. Zamiast budować nowe magazyny, w krótkim czasie planuje się ograniczyć kontenery, na których pracują wózki widłowe, a ich miejsce zastąpią roboty, które mogą tą samą pracę wykonywać na znacznie mniejszej powierzchni. W kadri produkcyjnej widzieliśmy 3 linie wytwarzające nakrętki. System jest tak skonstruowany, że w przypadku awarii jednej z nich i pozostałe pracują o tyle szybciej, ile czasu potrzeba na wykonanie pracy linii uszkodzonej. Awaria unieszkodliwiona jest bardzo szybko, gdyż jej lokalizację natychmiast wyświetla komputer na ekranie. Klienci firmy są bardzo wymagający, toteż ustawienie komputera kontrolującego nakrętki jest tak dokładne, że zdarza mu się nawet odmówić wyroby dobre. Taki komputer ma cenę dobrego samochodu marki Mercedes. Włimo tego reklamując na rzeczach odbiorcy się zadowolają, a stanowią aż 0,01% sprzedaży. To jest prawdziwa perfekcja! W całym zakładzie panuje też wesoły Taal i porządek.

Ponieważ 4 maja jest wigilią Święta Niepodległości w Holandii, tego dnia wieczorem udaliśmy się do s-Heerenberg, gdzie w kościele formym uczestniczyliśmy w uroczystym uroczeniu pamięci poległych o wyzwolenie Holandii. Udział wzięliśmy w wystudach poezji i piosenki patriotycznych w wykonaniu orkiestry osób dorosłych i chóru a także przemówien miejscowych władz.

Później w towarzystwie orkiestry dętej przemarszowali pod pomnik ku czci poległym, gdzie nastąpiło oddanie kotła. Udział wzięli wspólnie: szef Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Braamt p. Anton Hoster oraz w imieniu delegacji polskiej prezes p. Zemon Stern.

Resztę wieczoru spędziliśmy w urzędzie gminy. W towarzystwie gospodarzy obiektu p. Oima Gerson oraz osoby pełniącej funkcję burmistrza (dotychczasowy objął inne stanowisko, w administracji rządowej, a nowy będzie mianowany przez królową Holandii we wrześniu) uwiadcziliśmy pomieszczenia urzędu oraz zapoznaliśmy się z zakresem działalności tej placówki. Obejrzeliśmy też film z ubiegłorocznych obchodów Święta Niepodległości w gminie s-Heerenberg. Udział wzięli w nich Anglijcy - żyjący weterani walk o Holandię. Przy tej okazji odbył się pokaz i uroczysta parada starych pojazdów (kartek pogotowia, wozów, motocykli) z maso 11 wojny światowej, liczne występy chóru, a także słynny noc całym świecie angielskiej młodzieżowej orkiestry dętej. W filmie widzieliśmy też pokazowe loty samolotów bojowych z okresu II wojny. Jak podkreślali gospodarze, oglądanie przedsięwzięcie było bardzo kosztowne, toteż w takim wymiarze obchody Święta Niepodległości organizowane są co 5 lat. W urzędzie gminy zostaliśmy ugoszczeni kawą, ciastem, winem i różnymi zakąskami rozmieszonymi podczas uwiadczania różnych pomieszczeń.

Następnego dnia - 5 maj - po śniadaniu i sympatycznym pożegnaniu z holenderskimi braćmi i ich żonami wyruszyliśmy w drogę powrotną do Polski. Jedliśmy bardzo wygodnym autokarem marki Neoplan, a kierowca, odpowiedzialnie i naprawdę bardzo sprawnie wozili nas kierowcy z firmy „Harolima” w Tychach, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. W nocy z 5/6 maja dotarliśmy do ukrojonej Gostiny. Wróciliśmy pełni wrażeń, bogaci o nowe przeżycia, doświadczeń i refleksje, o nowe znajomości, przede wszystkim wdzięczni gospodarzom za tak miły pobyt - braćmi i ich żonom z s-Heerenber



W Holandii podziwialiśmy nie tylko kulturę osobistą jej mieszkańców, ale także porządku, powściągliwość porządek. Na prośbę z okien autokaru wypatrywaliśmy nie rozbitego obejścia. Wzruszyliśmy ramionami, żeby tak kiedyś i w Polsce mogło być.

W tej tak udanej wyprawie z K B B w ulurowanej gościnie uczestniczyli:

bracia B. Andrzejewski z żoną, J. Buliński z żoną, M. Faliński z żoną, Z. Karpiniński z żoną,  
J. Kozłowski, W. Nowak z córką, J. Pędziński z żoną, M. Pflanz, Th. Stern, Z. Stern z żoną,  
E. Tworóg z żoną, M. Wtorowski, Am. Trojanowski z żoną, A. Kurmiewski z żoną,  
J. Wkurymicki z żoną, Th. Hemplowski z żoną, W. Kulce z żoną, M. Drobniak.  
Razem było 18 braci z ulurowanej gościną i 13 żon z ulurowanej gościną  
oraz 9 braci ze Skoków i 8 żon ze Skoków.

Besuch des Schützenvereins aus Morowana-Gosolina beim Schützenverein  
St. Joris in Braamt

von Freitag dem 2. Mai bis zum Montag dem 5. Mai 1997

PROGRAMM

Freitag dem 2. Mai

Ankunft und Empfang mit einem  
Willkommenstrunk, anschliessend Abendessen

Samstag dem 3. Mai

08.00 - 09.00 Uhr  
09.30 Uhr

Frühstück  
Fahrt nach 's-Heerenberg um Huis Berg zu  
besichtigen  
Euregio-Rhein-Waal-Treffen im Dorfshaus in  
Braamt  
Ende des 1. Tages

13.00 Uhr

24.00 Uhr

Sonntag dem 4. Mai

08.00 - 09.00 Uhr  
09.15 Uhr  
09.30 Uhr  
10.30 Uhr  
11.30 Uhr

Frühstück  
Abfahrt nach Braamt  
Hl. Messe in der Pfarrkirche in Braamt  
Kaffee und Kuchen im Dorfshaus  
Fahrt nach Doesburg zu einer  
Fabriksbesichtigung  
Zeit zur freien Verfügung  
Fahrt nach 's-Heerenberg zur Totengedenkung  
Totenehrung in der Pfarrkirche  
Kranzlegung beim Denkmal  
Geselliges Beisammensein im Rathaus  
von 's-Heerenberg  
Abfahrt nach Stroombroek - Tagesende

15.30 - 18.30 Uhr  
18.30 Uhr  
19.00 Uhr

20.00 Uhr

22.30 Uhr

Montag dem 5. Mai

Frühstück danach Verabschiedung und Rückreise  
nach Polen

Bezoek van het Schuttersgilde uit Murowana-Gosolina n het  
St. Jorisgilde te Braamt.

Van: vrijdag 2 mei tot maandag 5 mei 1997.

Programma:

Vr.2/5 : \* aankomst en ontvangst met een drankje  
\* aansl. diner.

Za.3/5 : \* 08.00 uur - 09.00 uur - Ontbijt  
\* 09.30 uur - vertrek naar 's-Heerenberg  
voor bezichtiging Kasteel Bergh.  
\* 13.00 uur - Euregio-Rijn-Waal treffen in het  
Dorpshuis te Braamt.  
\* 24.00 uur - Einde dag.

Zo.4/5 : \* 08.00 uur - 09.00 uur - Ontbijt  
\* 09.15 uur - vertrek naar Braamt.  
\* 09.30 uur - H.Mis parochiekerk te Braamt.  
\* 10.30 uur - Koffie en gebak in het Dorpshuis.  
\* 11.30 uur - Vertrek naar Doesburg voor bezichtiging  
van een Fabriek.  
\* 15.30 uur - 18.30 uur - Eigen invulling op het  
park Stroombroek en hapje eten.  
\* 18.30 uur - Vertrek naar 's-Heerenberg voor  
Dodenherdenking.  
\* 19.00 uur - Dodenherdenking parochiekerk 's-H'berg  
en kranslegging bij het monument.  
\* 20.00 uur - Gezellig samenzijn in het Gemeentehuis  
te 's-H'berg.  
\* 22.30 uur - Vertrek naar park Stroombroek (en einde  
dag).

Ma.5/5 : \* ..... uur - Ontbijt,  
waarna afscheid nemen en terugreis naar  
Polen.

St. Jorisgilde Braamt,  
april 1997.  
ak.



„Alwèer mis, da's nou jammer," lijkt deze deelnemster aan het internationale vogelknuppelen in Braamt te denken.

Foto: Theo Kuck

## Broederschap onder de Europese gilden

Door onze verslaggever  
**BRAAMT** – Een internationaal treffen in kleine kring. Broederschap, saamhorigheid, elkaar leren kennen nu de Europese grenzen vervagen. Culturen dichtert bij elkaar brengen. Mooie woorden zaterdagmiddag bij de start van het Euregio Rijn-Waal treffen uit de monden van de voorzitters van de deelnemende gilden en wethouder van cultuurzaken Wim Evers. Het dorps huis in Braamt zit barstens vol kleurige uniformen en aan lang vervlogen tijden herinnerende weelderig opgetuigde Robin Hood-hoeden. De vaandels met gouden opstiksels rusten schuin tegen de muren. Tijdens de korte toespraken en uitwisseling van geschenken nuttigen de aanwezigen een kopje koffie met lekkers erbij.

Aanwezig in deze kleine ontmoeting zijn de Duitse schuttersbroedersschappen St. Lambertus uit Haffen en Kessel-Nergena uit Kessel. Uit Nederland komen De Milsbeek en de St. Antonius Broederschap uit 's-Heerenberg. Gastheer is het St. Jorisgilde uit Braamt. Ere-gasten zijn er in de vorm van twee schuttersverenigingen uit het Poolse Murowana Goslina.

Het programma is simpel: vogel-schieten en vogelknuppelen, een feestelijke en kleurige rondgang door het dorp, een feestavond met prijsuitreiking. Smeermiddel voor de goede onderlinge contacten: bier. Plus de vrolijke tonen van de groep 'Dreuge Natte', een uitgelezen onderdeel van fanfare Te Riele uit Braamt. Al di-

rect na de opening gaat de tap open. Ongedwongen omgang staat voorop. En dat is, vooral met de Poolse gasten, die geen woord 'buitenlands' spreken, wel nodig.

De Polen kunnen overigens wel een biertje gebruiken. Want de reis naar Braamt was verre van voorspoedig verlopen. Het vertrek was gepland op vrijdagmorgen vroeg, de aankomst was zaterdagmorgen. Meer dan 24 uur later. De eerste bus kwam gewoon niet opdagen. De tweede begaf het bij de grens. En, driemaal is scheepsrecht, een derde inderhaast gehuurde bus bracht 's ochtends om half negen in Braamt. In het comfortabele bungalowpark Stroombroek konden ze nog even op verhaal komen.

Voor kapitein Anton Koster van het Braamtse gilde was het een belangrijke dag. „De gilden zijn eeuwen geleden ontstaan uit saamhorigheid. In Braamt waren het vooral de boeren die zich in een soort coöperatie verenigden. Gezamenlijk werden gronden ontgonnen en bewerkt. Dat is er de oorzaak van, dat de gilden vandaag de dag soms nog aanzienlijke bezittingen hebben in land en gebouwen.”

En die saamhorigheid klaait zich volgens Koster nog heel goed vertalen naar de huidige tijdspanne. „Braamt heeft duizend inwoners, bijna honderd zijn er lid van het Gilde. Wij organiseren van alles en houden de dorpsgemeenschap bijeen. Vooral de aanwas onder de jongeren, die zich tot het Gilde wenden, is

groot de laatste tijd.”

Met de gasten uit de drie landen worden elkaars tradities uitgewisseld en gesproken over de huidige functies. De Poolse gilden zijn overigens pas na de communistische tijd weer actief geworden. De betrokkenheid van de Euregio Rijn-Waal is volgens Koster duidelijk: „In de praktijk groeit Europa aan de basis. Dat zijn de grensregio's. Hier zijn het de burgers, die met hun grensoverschrijdende activiteiten de Europese gedachte realiseren.”

### Dodenherdenking

En dat gebeurt vervolgens intensief met de spelen. Ondanks het gebrek aan slaap laten de Polen zien, dat ze feilloos met het geweer om kunnen gaan. Tot en met koning Tadeusze Kopawa is het vogelschieten een volledig Poolse aangelegenheid.

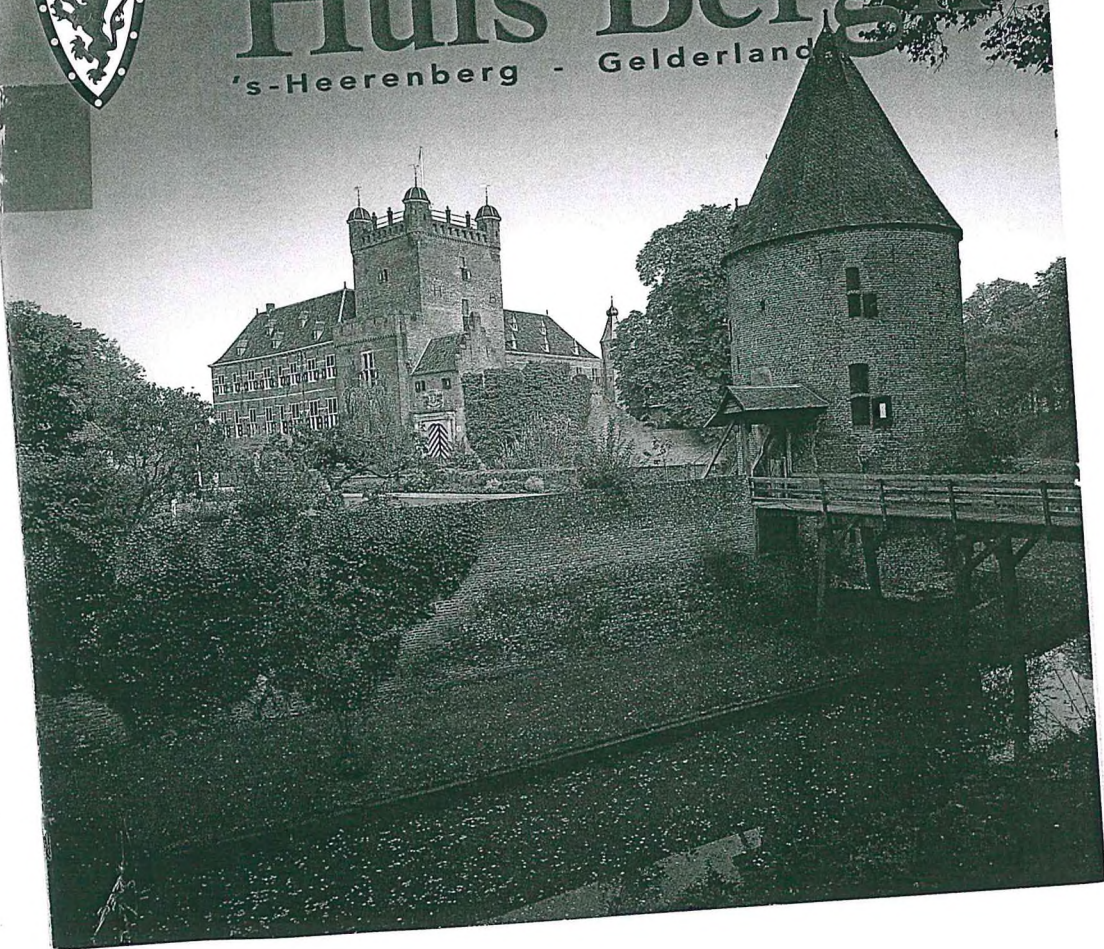
Bij het vogelknuppelen wordt de kook gelijkmatiger verdeeld knuppelwieke Marian Boelot (De Milsbeek), hals Falinska Zo pig (Polen), rechtervleugel Wit ma Boerboom (Antonius), linkervleugel Eine Appenzeller (Kessel). Bij de spelen gaat de eerste prijs naar eerste prijs Nico Cobussen (De Milsbeek) en bij de dames naar Sonja Eberhard (Kessel).

Voor de Poolse gasten is zondag nog een excursie naar de blikfabriek in Doesburg. Ook nemen de Poolse schutters zondagavond deel aan de dodenherdenking in 's-Heerenberg en volgt tot slot een ontvangst in het gemeentehuis.



# Huis Bergh

's-Heerenberg - Gelderland



## Strzelanie o godność królewską

Najwyższą imprezą strzelecką bractw kurkowych są zmagania o tytuł „Króla Zielonosiwigtkowego”. Już od XIII wieku ten brat, który wygra takie zawody, jest Królem Brackim przez cały nadchodzący rok i korzysta ze wszystkich przywilejowych splendorów, okupionych co prawda wystawieniem i pokryciem kosztów urody brackiej.

Zielonosiwigtkowe zawody, jak każde kilkasetletnia tradycje zorganizowano w 1997 r. także goślimskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie. Strzelanie o godność Króla Kurkowego odbyło się 18 maja (niedziela) na strzelni brackiej przy ul. Pomarańskiej. Rozpoczęło się zbiórka Braci, rodzin brackich, i zaproszonych gości o godz. 11<sup>30</sup> przed Katedrą Parafialną p.w. Najświętszego Anioła św. Jerusa Chrystusa na drogę św. Po mury św. przy akompaniamencie werbli przemarszowano na strzelnię.

Uroczyste strzelanie rozpoczęło się o godz. 13<sup>45</sup>. Zostało poprzedzone oddaniem strażników honorowych: ku czci Papieża - przez wikariusza ks. Zbigniewa Błaszczaka

ku czci Prezydenta RP - przez brata honorowego Alberta Kluse

ku czci Ministra Obrony Narodowej - przez członka honorowego Hieronima Drobniaka

W imieniu gości strzał honorowy oddał p. Bożena Adler

Strzelano z odległości 50 m do tarczy królewskiej, piwowarskiej oraz do zapowleki.

Do tarczy królewskiej przedstawiono piękną koronę, a poniżej ustawiono wolne miejsce na wpisanie imienia i nazwiska przyszłego króla. Towarz piwowarska prezentowała piękny, duży kufel spienionego brackiego piwa. Bardzo ładnie były też ordery na 1, 2 i 3 miejsce w strzelaniu do tarczy królewskiej oraz 3 puchawy za zdobycie 1, 2 i 3 miejsc w strzelaniu do tarczy piwowarskiej i do zapowleki.

Strzelanie prowadzili miejscowi bracia, którzy zdobyli uprawnienia sędziów strzelectwa sportowego tj. strzelniarz bractwa Zygmunt Klappimski i brat Aloniusz Pflanz.

W umowieniach o tytuł króla najlepszym okiem popisał się brat Juliusz Bulimski,  
dnorzący bractwo, który wyskakiwał najlepszy wynik, zdobywając tytuł: Króla Zielonoswiątkowego  
Gostimskiego H B S - 2A po odbywaniu niepodległości.

I Rycezem został brat Krzysztof Stemplewski

II Rycezem przes bractwo Zenon Stern

W strzeloniu do torczy piwowarskiej najlepszym strzelcem okazał się Ryszard Wisniewski, który  
zrobił dla siebie torczy piwowarską i pułk. Drugie miejsce zajął brat Andrzej Trojcinowski,  
a trzecie strzelniarz bractwa - Zygmunt Karpimski.

W strzeloniu do rapadek I miejsce Józef Klendyk, II - brat Eugeniusz Twaróg a III dławij Wroblewski  
Za 1, 2 i 3 miejsca w strzeloniu do torczy piwowarskiej i do rapadek, wyżej otrzymani piękne  
okolnościowe pułki.

Przed ogłoszeniem wyników, ubiegłoroczni zwycięzcy przekazali przesowi i monralkowi Bractwa  
przechodnie inżynier tj Tomiuch Krolewski i Tomiuchy I i II rycezar.

Inżynier te bardzo wroczyć zostały wrzozone wraz z okolicznościowymi medalami, nowemu  
królowi tj. Bratu Juliuszowi oraz I i II rycezarowi.


W nagrodę za zdobycie godności Króla Zielonoswiątkowego w 1997 roku torczy krolewski także  
przyjął bratu Juliuszowi Bulimskiemu.

Podczas zawodołów moimol było nabyć pyszną kiełbasę z moimol, pierniste piwo z beczki, wody mine-  
rodne, soki i t.p. dla zakomienienie były pląsy, tańce i śpiewy przy akompaniamencie muzyki  
płynącej z głośników i akordeonu pani Iwani Słowack.

31. 05. 1997

## Biesiada królewska

Król kurkowy Anno Domini 1997 r. wypełnił obietnicę daną braciom kurkowym z bractwa goślinińskiego, uczynioną w czasie intronizacji i na biesiadę królewską ich, wraz z towarzyszkami, tudzież żonami zaprosił. Biesiada odbyła się w ostatnim dniu maja (sobota) o godz. 8<sup>00</sup> wieczorem, w domu królewskim, przy ul. Nowej nr. 5. Stosowne pismo, na usteż zapraszające kawiary z braci w odpowiednim czasie otrzymał, toteż na usteż listnie się stawili, w dużej części z małżonkami. Gości na progu domu gospodarsze witali i na poczęstunek zaproszali. Gospodyni na powitanie otrzymała różę, a gospodarz od kawiarego z braci flaszerkę krepkiego trunku. Do dyspozycji gości był cały dom, łazienki z werandą i ogrodem. Głównymi daniami były potrawy z „grilla”: mięso specjalnie przygotowane, kiełbasy z rusztu, bigosy, liczne surówki, sałatki oraz ciepłe pieczywo. Dla napojów wszelkich, zimnych, w tym piwo przez Braci ulubione, także trunki mocne. Dla poczętku toast szampanem wzniesiono za króla, a potem biesiadowano wyzywająco. Zakaszano, popijano, nowu zakaszano, przy tym gawronono ciekawie i wesoło. Jako, że na dworze nie było zbyt ciepło, panie zabrały się w domu wraz z zabawiogłymi je kilku braci. Większość braci jednak rozmiewała się w werandzie napojami i rozprawiała o sprawach warinnych, mniej warinnych i niewarinnych całkowicie. Pożmiej nieco rozpoczęły się tańce i całe towarzysztwo przeniósł się do wnętrza domu. Jadła ani napojów przez cały czas nie brakowało, a że wszystko znakomicie przyrządzone było, nikomu nie zaszkodziło (jadło oraz napoje) i goście wesoło bawili się do białego rana. O świcie rozeszli się do domów, mimo prośb gospodyni, aby jeszcze pozostać. Dla tym się jednak biesiada królewska nie skończyła, bo niedłotkądnie odczytali datę na zaproszeniu - A.D. 96 wraz z małżonką, gdyż niedokładnie odczytali datę na zaproszeniu.



KRÓL KURKOWY  
ANNO DOMINI 1997  
JULIUSZ BULIŃSKI

MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ IMĆ BRATA  
Z OSOBĄ TOWARZYSZĄCĄ  
NA BIESIADĘ KRÓLEWSKĄ  
W DNIU 31. 05. 1997 ROKU  
O GODZINIE 20. 00 , ULICA NOWA 5

ZA HONOR POCZYNIĘ SOBIE  
PRZYBYCIE IMĆ BRATA NA SKROMNY  
POCZĘSTUNEK PRZY KUFELKU

Z poważaniem

JULIUSZ BULIŃSKI

P.S. Flaszeczka mile widziana



# Strzelanie rocznicowe

Z okazji 205 rocznicy założenia Gostlińskiego K B S w niedzielę, 15 czerwca 1997 roku - w rocznicę poświęcenia nowego standardu, zorganizowana została uroczystość rocznicowa K B S. Zebrani przed Domem Przemioła bracia udali się na mszę św. o godz. 11<sup>00</sup> do kościoła pod wezw. św. Ducha. Mszę świętą z udziałem orkiestry O S P odprawił miejscowy proboszcz Edmund Szymoniski. Po mszy świętej bracia oraz goście przemierzowali na strzelnicę bractwą. Strzelanie zgodnie z tradycją rozpoczęto strzałami honorowymi, które oddali seniorzy - członkowie honorowi bractwa: J. Twaróg, W. Kube, M. Stern. Uroczystość rocznicową uświetnili także swoją obecnością Bracia ze Skoków, z Piły, ze Starogardu Gostlińskiego jak również zaproszeni goście oraz orkiestra dęta ze Strzelna, która wystąpiła z koncertem na strzelnicy.

W programie było:

- \* strzelanie do tarczy jubileuszowej - dla umundurowanych braci
- \* strzelanie do tarczy honorowej - dla prezosów K B S i zaproszonych gości
- \* strzelanie o pucharę burmistrzów M. G. do tarcz punktowych, w którym mógł brać udział każdy dorosły

W strzelaniu do tarczy jubileuszowej zwycięzcami zostali:

- I Bogdan Walkowiak - Skoki Pila
  - II Stanisław Czarniecki - Dłusowa Gostina
  - III Marek Faliniski - Dłusowa Gostina
- Tarczę honorową zdobył brat Tomasz Wawrzyniak
- II miejsce zdobył brat Marek Faliniski
  - III miejsce zdobył brat Wojciech Włosa

W strzelaniu o puchary Burmistrza zwyciężyli:

I Jarostaw Czużewski - Starogard Gdański

II January Bażkiewicz - Skoki

III Bogdan Andrzejewski - Dłutowana Gostina

Oprócz konkurencji zorganizowanych przez K B S, obok strzelnicy brackiej Klub Oficerów Rezerwy L O K z Dłutowanej Gostiny zorganizował masowy turniej strzelecki z broni pneumatycznej w dwóch kategoriach: do lat 12, powyżej 12 lat.

15.06.97

Brat Juliusz Babiniski został II rycerzem w strzelaniu o tytuł  
Króla Okręgu Pomorskiego  
zorganizowanym przez K B S w Karniku

22.06.1997r

Jubileusz 485-lecia Bractwa w Zbąszyniu oraz 5 rocznica reaktywowania  
Bractwa Kurkowego w Opalenicy. Udział wzięli:

27.06.1997r

Wyjazd braci:

do Sreniu na uroczystości związane z 7 rocznicą reaktywowania K B S

29. 06. 1997

W dniu tym LOK w durowanej gościnie zaprosił wszystkich chętnych do strzelania na Strzelnicę Bracką, gdzie odbył się Otwarty Turniej Strzelecki z broni pneumatycznej i kulowej. Łącznie w turnieju wzięło udział 148 osób.

Najlepszym w strzelaniu kulowym z kłks-ów do tarcz punktowych, z odległość 50 m okazał się nasz Brat J. Buliński - król gościniski 1997 roku. Zwycięzcy otrzymali różnorodnie nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Po zakończeniu turnieju organizatorzy rozpalili ognisko, przy którym można było pojeść kiełbaski z grilla i wesoło pobiesiać.

4-5. 07. 1997

W uroczystościach brackich z okazji 450-lecia powstania bractwa strzeleckiego w Tucholi wzięła udział delegacja naszego Bractwa w składzie:

Zenon Stern, Juliusz Buliński

Honorowy patronat nad bardzo udanymi uroczystościami sprawował Wojewoda Bydgoski.

Zawody strzeleckie odbyły się do 6 tarcz:

- \* tarczy honorowej
- \* tarczy królowej
- \* tarczy wojewody bydgoskiego
- \* tarczy 450-lecia Bractwa
- \* tarczy bankowej
- \* tarczy browarników

13. 07. 1997

Strzelanie „Grunwaldzkie” w Przewach  
W strzelaniu „Grunwaldzkim” do torczy kołkowej, do torczy punktowej i do zapadki na strzelnicy w Przewach przy ul. Wrónieckiej, wzięła udział delegacja naszego Bractwa w składzie: Z. Stern, K. Stemplewski, M. Wtorzkowski

20. 07. 1997

Otwarty turniej strzelecki na pomoc dla powodzian  
Dobroczynne strzelanie

W niedzielę 20 lipca br na strzelnicy brackiej, odbył się otwarty turniej strzelecki, z którego całkowity dochód przeznaczony został na pomoc dla powodzian.

W dniu deszczowej pogody na pikniku strzeleckim spotkało się sporo gościniaków i innych osób gotowych dotrzeć choćby częstą do wielkiego dzieła pomocy powodzianom przetwarzającego się przez całą Polskę, którego jednym z maleńkich elementów była impreza dobroczynna, zorganizowana przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie, przy współudziale ligi Obrony Kraju, Domu Kultury, Towarzystwa „Obywatel” oraz Telewizji lokalnej.

O turnieju informowało Radio Wierkurę, Gołminską Lokalną Telewizję Kablową, plakaty a także książka podczas ogłoszeń na niedzielnych mrazach świątecznych.

Od rana na ulicach trwała sprzedaż losów loterii fantowej, która cieszyła się dużym powodzeniem. Główną nagrodą było 26 m<sup>2</sup> parkietu najlepszego gatunku. Telewizja Lokalna przeprowadziła relację prosto na żywo z imprezy, aby zachęcić do udziału w niej. Atrakcją było wiele, bo oprócz strzelania z broni inwentowej i kalowej były występy zespołu bluesowego „Zbirominor Blues Band” z doradcą Warty, a także kabaretu.

Było piwo i grackówhor przygotowana i serwowana przez gościniską Ochotniczą Straż  
Poranną. Dużo emocji przyniosła licytacja 3 litrowej butli wina. Stawka od 10 zł podbita  
rosła do 150 zł, a cała licytacja przyniosła kwotę 670 zł. Za taką cenę wino musiałoby być  
naprawdę przednie, więc szeregowi nabywca pozostawał nim wręczkich obecnych na pikniku  
oby rozkoszowali się jego szeregowym smakiem. Piknik odwiedził również grupa dzieci  
z zalanego przez Odrę Wrocławia, przebywającej od poprzedniego dnia na kolonii w Boleszewie  
W rywalizacji sportowej o nagrody rzeczowe i kurs wyższy w poszczególnych kategoriach byli:  
w strzelaniu strzałowym z wiatrówki do lat 12

1. Hemplański Piotr 2. Rakowska Bogna 3. Tomski Rafał  
powyżej lat 12 - 1. M. Wróblewski 2. B. Andryjowski 3. Polczyński Tymon

W strzelaniu kulowym z broni palnej do zapadek najlepsi byli:

1. Juliusz Bulimski 2. Eugeniusz Twaróg 3. Józef Mendyk  
Towarz kołkowaną piwowarów z browaru Fortuna zdobył Józef Mendyk, wyprzedzając  
Juliusza Bulimskiego i Jacka Perzynskiego.

Fonety i nagrody ufundowane zostały przez sponsorów. Łącznik dookoła to 4000 zł, które  
we wtorek po turnieju organizatorzy przekazali opiekunom grupy 30 dzieci powołanych przeby-  
wających w Boleszewie, z przeznaczeniem na zakup odzieży, obuwia, dresów, towarów, reszty  
i t.p. według indywidualnych potrzeb. Uczestnicy pikniku rozeszli się do domów z poczuciem,  
że nie tylko miłe spędzili czas, ale przyczynili się do wspomnienia rodaków dotkniętych powodzią  
Sponsorami byli:

Bogdan Andryjowski, U i J. Bulimscy, A i L. Hubicki, A. Kurmiewski, A i W. Łuzni, M. Wiszomirska  
-lichalak, J. i J. Micholscy, A i R. Polczyński, J. Perzynski, J. Schraube, K. Hemplański,  
s. c. Twaróg, L. Wegwerth, M. G. O. K. i R., przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne "Kema",  
W. Jarnig, B. i J. Springer, P. Hemplański oraz anonimowi ofiarodawcy.

10 sierpnia 1997 r

W dniu tym obradowały w naszym mieście władze Okręgu Poznańskiego Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich.

Nowym Prezsem Okręgu Poznańskiego został Januariusz Bogtkiewicz, Honorowy bractwo skockiego, pochodzący z naszego miasta.

Honorariuszem został wybrany Honorowy bractwo gostlińskiego, Tenor Stern.

15 sierpień 1997 r

### 170 - lecie K B S w Skokach

W tym dniu Bractwo Kurkowe w Skokach zorganizowało bardzo udaną imprezę, kończącą rok obchodów 170 rocznicy powstania towarzyszącego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Przygotowali wiele ciekawych i interesujących imprez. Na tę uroczystość zaprosili wielu gości, wśród których znaleźli się p. p. postawki H. Suchocka i W. Ziolkowska, miss Skoków 97, przedstawiciele zaprzyjaźnionych bractw, w tym z Bawonii w Niemczech oraz Bracia z durowanej Gostliny. Dzielnicę Skoków mogli podziwiać na ulicach swego miasteczka niecodzienny korowód. W jego skład wchodził paradnie ubrani członkowie ponad 20 bractw z terenu całej Polski. Po paradzie wrypsy przeszli pod nową siedzibę K B S, gdzie odbyło się uroczyste jej otwarcie. Stamtąd wrypsy zostali autokarami przewiezieni do Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego w Antoniewie, na którego terenie znajduje się również bractwo strzeleckie. Tam też odbyły się bardzo ciekawe, różnorodnie improwizowane towarzyszące niecodzienny był wśród nich Jubileuszowy Turniej Strzelecki. Reprezentantom naszego Bractwa mimo dobrego występu nie udało się zdobyć najwspanialszych trofeów, ale i bez nich wrypsy bewili się doskonale. Organizatorzy zadbałi bowiem również o coś dla ducha, a dokładniej dla ciała i umka. Sportowym zainteresowaniem cieszył się także mini-turniej strzelecki z broni pneumatycznej zorganizowany przez L O K z durowanej Gostliny.

46. 20. 23. 08. 94



Niedawno mieszkańcy Skoków mogli podziwiać na ulicach swego miasteczka niecodzienny korowód. W jego skład wchodził paradnie ubrani członkowie ponad 20 bractw kurkowych z terenu całej Polski. Do Skoków przyjechali z okazji święta „skockich braci”.

FOT. BAZYLE K. LUKASIK JS

31 sierpień 1997 r

## Piknik Strzelecki

W ostatnią niedzielę wakacji, 31 sierpnia w Turkowach Bractwo Strzeleckie w ulowanej Gostlinie zaprosiło Braci oraz gości z rodzinami na Piknik Strzelecki na strzelnicę brackiej. Gośćmi Bractwa byli strażacy oraz inne osoby pracujące społecznie i udzielające się na rzecz społeczności gminnej. Obecny był również kandydat na postać z JLD, z pochodzenia Gostliniak, mianowicie bokser i trener Zdzisław Włowska.

Właśnie w dniu pikniku, jak to na pikniku. Czas szybko płynie, bo była okazja spotkać się i porozmawiać, a nawet poplotkować. Spotkanie było rożnobarwne i także atmosferyczne. Bogusia dopisała, a i wspaniała gościnność przyrządzona przez strażaków dostępna była na miejscu a także zimne piwo i przede wszystkim sympatyczne towarzystwo, to i kumory dopisały również. Konkurencje strzeleckie były jedynie uzupełnieniem miłego towarzyskiego spotkania, choć niektórych mocno wciągający.

W strzelaniu panami do rapadek zwyciężyła para mierzona w składzie Joanna Buliniska i Henryk Bractwa Tenor Stern.

W strzelaniu do sylwetki kura w konkurencji panów bardzo szybko zwyciężył Bogusław Andrzejewski, strącający kura na ramię. Natomiast kur, do którego strzelali panie trzymał się dzielnie.

W konkursie podziurawionego jak sito kura straciła celnym strzałem pani Lechka Twaróg.

Ostatnią konkurencją, która trwała do zmierzchu był pojedynek strzelecki, w strzelaniu do rapadek. W głównym rzucie zabawa polegała na tym, by jak najszybciej postarać się strącać rapadki przeciwnika. Zwycięzcą pojedynku przechodząc do kolejnej rundy. Najlepszym w tej konkurencji okazał się Bartek Andrzejewski.



7 wrzesień 1997r

## Wyjazd do Iramotul

Karkowe Bractwo Strzeleckie w Iramotulach zaprosiło naszych Braci na uroczystość poświęcenia sztandaru oraz biesiadę bracką.

Na tę uroczystość wraz ze sztandarem wyjechała delegacja w składzie:

B. Andrzejewski

Z. Karpiniński

H. Stemplewski

Z. Stern

A. Twaróg

W zawodach strzeleckich brat H. Stemplewski zdobył puchar ufundowany przez ministra administracji i spraw wewnętrznych L. Millerca, a brat Z. Karpiniński zajął III miejsce.

12-13 wrzesień 1997 rok

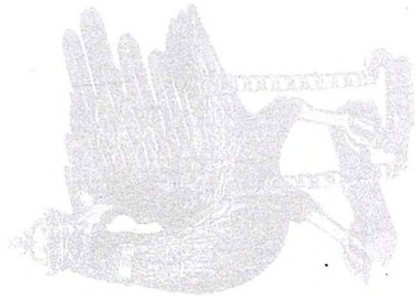
## VIII Kongres Zjednoczenia Bractw Kurkowych

W dniach 12-13 września odbył się w Krakowie VIII Kongres Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. Jednym z punktów programu były wybory do władz na kolejną 4-letnią kadencję. Do 19 osobowego Zarządu z Okręgu Poznań weszło 5 osób. Nasze Bractwo reprezentuje, pełniąc w nim funkcję sekretarza brat A. Twaróg.

W Zarządzie znalazł się również automatycznie, w związku z pełnieniem funkcji prezesa Okręgu Poznań, były gośliniak brat Janusz Bałkiewicz.

W obradach VIII Kongresu wziął także udział, jako delegat goślimskiego Bractwa Brat Zenon Stern.

Zaproszenie



VIII Kongres Zjednoczenia  
Bractw Kurkowych RP  
Kraków  
12 i 13 września 1997 roku

VIII KONGRES  
ZJEDNOCZENIA  
BRACIOWYCH BRACIOWYCH STRZELECKICH  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Kraków  
12-13 września 1997

MANDAT DELEGATA

20 wrzesień 1997 roku

I memoriał I-go Przesła Zjednoczenia  
Kurkowych Bractw Strzeleckich K. P.  
dr. Tadeusza Adama Jakubiaka

W I-ym memoriale poświęconym pamięci Przesła Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich K. P. dr. T. A. Jakubiaka zorganizowanemu przez Ulosimsko-Purczykowskie K B S, który odbył się w dniu 20 września 1997 roku na strzelnicy brackiej w Ludwikowie k. Ulosiny wraz ze sztandarem brackim wzięła również udział nasza delegacja w składzie:

B. Andryjewski

J. Buliniński

Z. Karpiniński

K. Stemplewski

Z. Stern

A. Twaróg

I miejsce zajął brat Z. Stern, zdobywając tarczę i okazały puchar

Burmistrza miasta Purczykowo

W strzelaniu pan z wiatrowki jedyną reprezentantką utworzonej gośliny, zona goślinińskiego króla brackiego p. Urszula Bulinińska zajęła II miejsce.

Uroczystości otrzymały również od organizatorów ładne, pamiątkowe dyplomy za uczestnictwo w strzelaniu.

28 wrzesień 1997 rok

## Strzelanie „Zimowe”

W niedzielę 28.09.1997 r. na strzelnicy brackiej odbyło się strzelanie „zimowe”, drugie pod względem rangi w bractwach kurkowych. Tradycja ta sięga XVIII wieku, gdzie w ten właśnie sposób wynarozano podziękowanie dla pracy zimowicy.

Zawody rozpoczęły się jak zwykle zbiórką umundurowanych gości i braci oraz strzałami honorowymi. Po rycerskiej walce „Królem zimowym 1997 roku” został brat Zenon Stern, wygrywając o „włos” z dotychczasowym „Królem Zimowym” Stanisławem Czarnieckim, który musiał się zadowolić tytułem pierwszego rycerza zimowego. Drugim rycerzem zimowym został Zygmunt Karpiniński. Zwycięzca otrzymał ozdobną torbę, do której odbywały się zawody oraz puchar przechodni. Cała trójka otrzymała okolicznościowe medale

Gościem zawodów był także przedstawiciel browarów „Lech”, które sponsorowały „Torbę piwoszy”. Jej zdobył Dariusz Derewiński. Drugie miejsce zajął Dłacię Wroblewski, a trzeci był Józef Dłendyk.

„Kurna” celnym strzałem stracił z „ziardzi” Krzysztof Stemplewski z goslińskiego Bractwa. Drugie miejsce zajął Ireneusz Chudy ze skockiego Bractwa, a trzecie Robert Dłaciewicz, przedstawiciel browaru „Lech”. Konkurencja była trudna, bo często „kur” ustawił się bokiem. Strzelano również z broni śrutowej. W strzelaniach uczestniczyli również bracia kurkowi ze Skoków, Szamotuł, Poznania, Mosiny-Puszczykowa. Impreza odbywała się w miłej, sportowej atmosferze. Ozdobą tradycyjnego strzelania były otłonkinie bractw Szamotułskiego i drosimisko-Puszczykowskiego, które przyjechały w wspomnianych kreacjach brackich oraz nieza-wodny brat Roch z Poznania.

1996  
ziemiak 1997 r

relacje o godności "Króla Złotego" w Pile  
i zorganizowanym przez Zarząd Polskiego Bractwa Kurkowego "Tarcza"  
i wzięli bracia:  
rejowski  
ński

rejowski zdobył tarczę historyczną, a bractwo Karpiniński tarczę bracką.

ziemiak 1997 r

relacje o tytule Króla Złotego Okręgu Pomorskiego  
ie to odbyło się w Opole.  
m Rycerzem Króla Złotego Okręgu Pomorskiego został nasz  
ndrzejowski Bogdan.

rocznica 1997 r

Tragiczna śmierć brata Marka Falińskiego  
wzrost zginął w wypadku samochodowym - 8. 10. 1997  
go odbył się o godz. 9<sup>30</sup> na cmentarzu w durowanej Góslinie.  
W drodze towarzyszył mu bracia z gósliniego Bractwa  
go, delegacje Bractw ze Skoków, Szamotuł, Gnieźnia, Rogozina  
wzrostami standardowymi, rodni, delegacja Zarządu miasta i gminy,  
organizacja oraz mieszkańcy miasta i gminy.  
W towarzyszył też orkiestra dęta OSP oraz liczni  
rowani członkowie OSP z Bobuszewa i durowanej Gósliny.  
go, który był wzrostowym obywatelem (również radnym), dobrym  
niezlem i ojcem oraz przede wszystkim porządkiem i towiekiem  
: Przewodniczący Rady miejskiej durowanej Gósliny oraz Prezes  
nia Kurkowych Bractw Strzeleckich okręgu Pomorskiego.

głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci

**MARKA FALIŃSKIEGO**  
Członka Rady Miejskiej

Składam

Z głębokim żalem żegnamy naszego drogiego Brata Krukowego oto-

## dziennik 1997 rok

Okręgowego Związku Strzelectwa Sportowego zaprosił  
ci do udziału w V zawodach strzeleckich z okazji  
Działalności Klubów i Bractw Kurkowych  
ich strzelania w klasie powszechnej, które odbyły się  
nicy "Jareza" w Pile. Udział wzięł prezes bractwa J. Stern.

## dziennik 1997 rok

y Strzelectwie o Puchar Prezesa Kurkowego Bractwa  
go w Zorach na strzelnicy "Dębina".  
niu z pistoletu wojskowego kal. 7,62-9,65 mm  
dział nasz brat Apolinary Jwaróg.

11. 1997

## lipiec 1997 rok

nie o godność "Króla Niepodległościowego" w Pile.  
stoski strzelania zorganizowanego przez Piłskie Bractwo Kurkowe  
", które odbyło się na strzelnicy przy Alejach Powstania Wielkopod-  
lubi wzięta nasza delegacja w składzie:

Andrzejewski

A. Twaróg

Karpiniński

E. Wawrzyniak

ern

Karpiniński zdobył tarczę bracką.

## lipiec 1997 rok

tym rozegrany został ogólnodostępny turniej strzelecki  
Zamieszkała dłurowanej Gostliny oraz o atrakcyjne nagrody.  
odbyło się na krytej strzelnicy LOTH przy ul. Wawrzyniak.  
Zamieszkała oraz nagrodę rzeczową - ręczną wiertarkę elektryczną  
lek Andrzejewski - sam bractwa Piłskie



styczeń 1997 rok

W okolicy Wawrołowego Święta Niepodległości w goślinińskiej bractwie  
strzelania statutowego. Odbędzie się ono na strzelnicy krytej L O K.  
W do Torcy Niepodległościowej wzięli udział umundurowani bracia.  
rozpoczęto się tradycyjną zbiórka. Klubowanie stworzył nowoprzyjęty  
bractwa dliostów Faliński, syn tragicznie zmarłego brata Falińskiego,  
mięć zbrani uścili minutą ciszy.  
Niepodległościową zdobył aktualny król kurkowy bractwa goślinińskiego  
ulinicki. Srebrny medal w strzelaniu na dobry początek brat dliostów  
a brązowy medal w strzelaniu niepodległościowym zdobył brat J. Podziński.  
wstrzeleniu strzelania delegacja bractwa wraz z poczem standardowym brata  
składaniu kwiatów pod pomnikiem Powstańców Wielkopolski oraz  
w II Wojnie Światowej na goślinińskim rynku - Plac Powstańców Wielkopolskich.  
uczestności część braci powróciła na podziemną strzelnicę, aby podejmować  
ych polijantów i myśliwych.  
ny został turniej o Puchar Burmistrza, który w ostrej konkurencji  
... ..

i 22, 23 listopad 1997 rok

dniach odbył się klasowy Turniej Strzelecki o tytuł mistrza Jesieni 97  
organizował Klub Oficerów Rezerwy L O T k na strzelnicy krytej przy  
rynku. I miejsce zdobył prezes naszego bractwa Z. Stern, który w  
otrzymał torbę turystyczną. Na drugim miejscu uplasował się syn  
płanoc - Bantosz Andrzejewski, który otrzymał latarkę hermetyczną.

opowiad 1997 rok

niu andrzejkowskim na strzelnicy krytej wzięli także udział członkowie  
bractwa. Najlepszym okazał się brat K. Stemplewski, który zdobył  
W nagrodami dla zwycięzców były okolicznościowe stroiki świąteczne.

10 grudnia 1997 rok

Kurkowi bracia strzeleccy uczestniczyli w wigilijnym spotkaniu  
i uroczystym z Jego Ekscelencją Metropolitą Pomorskim Arcybiskupem,  
księdzem Piotrem. Z inicjatywą spotkania wyszedł Zarząd Okręgu Pomorski  
Kurkowych Bractw Strzeleckich, który wcześniej stworzył wizytę ks. Arcybiskupowi.  
Celem było przedstawienie historii i obecnej działalności Okręgu.  
W sobotni wieczór do uroczystości przygotowanej sali Izby Przemysłowej w Poznaniu  
zobowiązali przedstawiciele 25 bractw kurkowych Okręgu Pomorskiego z 4 województw.  
Wobec zbliżającego się Dnia Narodzenia Chrystusa dzielito się łazniami około 350 osób  
z podaniem spotkania był prezes Okręgu Pomorskiego K.B.S. brat Januariusz Bątkiewicz  
i powitał gości oraz przekazał zobowiązanie braci kurkowych do pracy na rzecz rozwoju  
ekopolski. Duro ciepłych słów oraz życzenia zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia  
około w rodzinach, sukcesów na miarę zawodowej i w kulturowaniu tradycji brackich  
zobowiązali braciom kurkowym i ich rodzinom J. E. Metropolita Pomorski Arcybiskup  
ksiądz Piotr. Do życzeń dotychczas się zaproszeni goście w osobach p. p. Stanisław  
Wielmiński oraz przedstawiciele dawczyńców,  
p. p. Uni Wolności p. Alarka Wielmińskiego oraz przedstawiciele dawczyńców,  
p. p. Juliusza Bomszczeńskiego.

## Papiestkie Błogosławieństwo

Podczas bytności w Rzymie na audyencji Papiestkiej w Auli Pawła VI w dniu 20 grudnia 1997 roku brat kurkowy Apoloniusz otrzymał dla Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w ulurowanej goślinie apostolskie błogosławieństwo Ojca Świętego Jana Pawła II. Dyplom potwierdzający ten doniosły fakt zawieszony zostanie w srebrym gośliniśkiego bractwa. Brat Apoloniusz uczestniczył wraz z małżonką w uroczystym przekazaniu przez polskich gości i samorządowców choinki Ojcu Świętemu.

27 grudnia 1997 rok

Strzelanie powstaniowe

W dniu tym o godz. 12<sup>00</sup> delegacje Bractw Okręgu Pomorskiego zebrały się pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, gdzie złożyły wiązanki kwiatów. Po uroczystości odbyło się strzelanie na strzelnicy przy ul. Ulanńskiej. Nasze bractwo reprezentował prezes

17 stycznia 1998 rok

## Statutowe strzelanie powstaniowe

Goszczący bracia kurkowi uwili równie strzelaniem do drewnianej tarczy kołkowanej 79 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Ze względu na trudne warunki atmosferyczne strzelanie przeprowadzono na strzelnicy krytej LOTO, w podziemiach ratusza na Nowym Ryнку. Powstaniowe strzelanie podniesione zostało do rangi strzelania statutowego, należało i należy nadal do ważniejszych strzelań w roku.

Przed rozpoczęciem strzelania dwóch nowoprzyjrzanych braci kurkowych złożyło ślubowanie:  
Marek Krotecki ← dykt. Henryk Klaszczyński

Odbyto się też zebranie bractwa, na którym podzielono się opłatkiem i omówiono bieżące sprawy organizacyjne.

Okolicznościową tarczę o symbolice powstaniowej zdobył brat Zygmunt Harpiniski - trafił dokładnie w środek tarczy. Jemu także przypadł w udziale złoty medal okolicznościowy. Medal srebrny zdobył brat kurkowy Stanisław Czarniecki, a brązowy brat Jacek Pemzyski.

Po strzelaniu okolicznościowym strzelano jeszcze do tarcz punktowych, gdzie liczyła się suma trafionych punktów, o puchar ufundowany przez Firmę Handlową Z. B. Andrzejewskich. Strzelanie to dostępne było dla wszystkich. Nikomu jednak szansy nie dał nierówny w tym dniu brat Z. Harpiniski, który do dwóch zdobytych w tym dniu innych trofeów dotaczył jeszcze i ten puchar.

10 lutego 1998 rok

Minął już rok od powstania strzelnicy krytej na Nowym Ryнку. Z tej okazji odsłonięto ściönę pamiątkową strzelnicę, na której umieszczone zostały tabliczki metalowe przytwierdzone do drewna dębowego, upamiętniające fundatorów tej placówki. Wśród nich jest tablica „Kurkowe Bractwo Strzeleckie” w utworzonej Gosiñie i trzy tabliczki noszących braci kurkowych: Juliusz Buliñski, Andrzej Trojcinowski i Fabryka Porzeczów - Twaróg s. c.

Na tę okoliczność organizatorzy przygotowali Otwartą Turniej Strzelecki dla dorosłych (10 lutego) oraz dla dzieci (12 lutego), w których udział wzięli nasi bracia z rodzinami.

15 marca 1998 rok

W sali restauracji „Belaz” obok strzelnicy brackiej odbyło się Drugie Wodne Zgromadzenie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w utworzonej Gosiñie sprawordawcze

Wraz z przybyłymi prawie w komplecie braćmi wyżywionymi i honorowymi w Zgromadzeniu uczestniczył gość honorowy, prezes Okręgu Pomorskiego Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich Rzeczypospolitej Polskiej brat January Bątkiewicz.

Dwój braci, którzy skończyli czterdzieć lat zostali uhonorowani sztucetkami strzelców. Po sprawozdaniach z działalnością bractwa za rok miniony:

prezosa

skarbnika

Komisji Rewizyjnej

Komisji Strzeleckiej

odbyła się nawt nimi dyskusja przy obiedzie.

Dyskutowano również nad planem działalności na rok bieżący.

liczne pytania kierowane były do brata prezesa okręgu.

Uchwalono plan pracy na rok 1998. Głównym zadaniem będzie dobre zwiększenie bezpieczeństwa na strzelnicy brackiej oraz w miarę możliwości przygotowanie jej do pełnienia funkcji rekreacyjnej dla Bractwa oraz całej goszczącej społeczności, jak to dawniej bywało.

W tym roku na strzelnicy brackiej w naszym mieście odbędą się strzelanie o tytuł "Krola Imiennego" Okręgu Torciańskiego.

Po zakończeniu strzelania bracia kurkowi udali się na krytą strzelnicę Ligi Obrony Kraju przy Nowym Rybku, gdzie odbyło się alkoholowe strzelanie do walentynkowej, drewnianej tablicy kotkowanej, pięknie pomalowanej. To cenne trofeum zdobył brat Zygmunt Kocpiński. Drugie miejsce i okazały puchar brat Tomasz Wawrzyniak. Wicemistrz okazał puchar za trzecie miejsce zdobył brat Andrzej Kurimierzki.

Po zakończeniu konkurencji Brackiej odbyło się ogólnodostępne strzelanie jubileuszowe o puchary czterdziestolatka zorganizowane przez brata Andrzeja Trojanowskiego.

Po bardzo wyrównanej i ciężkiej walce pierwsze miejsce zajął Bartosz Amolrejowski, drugie Jacek Perczynski, a trzecie Krzysztof Schudy.

W konkurencji panów puchar za pierwsze miejsce zdobyła Teresa Kurimierzka, za drugie Elżbieta Andryjewska, a za trzecie miejsce Urszula Bulińska.

Tegoroczny strzelecki sezon bracki został rozpisany.

Prawdliwe emocje sportowe jednak dopiero czekają braci i wszystkich chętnych do strzelania goszczących na strzelnicy brackiej, która posiada swoistą atmosferę i urok.



7 kwiecień 1998 rok

Spotkaniu prezesów Kurtaowych Bractw Strzeleckich Okręgu Pomorskiego z Jego Ekscelencją Metropolitą Pomorskim Arcybiskupem Juliuszem Paetrem w Pomoraniu.

2 maj 1998 rok

Prezes goślińskiego bractwa brat Tenon Stern porzucić się może zdobyciem we Wresni I miejsca, mistrzowskim strzałem w gwóźdź na środku tarczy podczas strzelania z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru wresnińskiego bractwa i obchodów 150 rocznicy Wiosny Ludów w Wielkopolsce i bitwy pod Sokotowem.

3 maj 1998 rok

Goślińskie Bractwo zebrało się w samo południe na swojej strzelnicy, by rozpocząć strzelania dla uczczenia święta 3 maja, do kotkowanej tarczy trzeciomajowej. Tarcza ta była najwazniejszym i najcenniejszym trofeum do zdobycia w tym dniu, o które mogli się ubiegać umundurowani bracia. Wszyscy natomiast mogli brać udział w strzelaniach z broni pneumatycznej i palnej, a było tych konkurencji kilka. Najwazniejsza to strzelanie do tarczy kotkowanej 100-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 w ulurowanej Goślinie

z namalowanym wyobrażeniem historycznego budynku.

Dochód z cegiełek uprawniających do tego strzelania przeznaczony został na prace remontowe budynku „jubilatki”.

Festyn strzelecki został wzbogacony występami orkiestry szkolnej ze szkoły podstawowej nr 1, która wystąpiła z repertuarem pieśni, melodii wojskowych i patriotycznych.

Czynny był również bufet zaopatrzony w tradycyjną grochówkę z kuchni polowej, pieczeni z rożna i napoje.

Strzelnica została zaopatrzona ostatnio w kulochwyty, zwiększający bezpieczeństwo oraz kontenerowy pawilon na pomieszczenia gospodarskie, ofiarowany przez Firmę „Twaróg”.

W uznaniu zasług dla rozwoju bractw i podtrzymywania tradycji Krzyżami Zasługi Jednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. odznaczonych zostało ostatnio kilku gościnnych braci kurkowych.

Krzyżę Oficerskie otrzymali: Zenon Stern, Apoloniusz Twaróg

Krzyżę Rycerskie otrzymali: Andrzej Trojanowski, Zygmunt Karpiniński, Eugeniusz Twaróg, Karol Stern

Towarz. bractwa oraz złoty medal w formie krzyża zdobył brat Marek Krutecki, medal srebrny brat Juliusz Bulimski, a brązowy brat Tomasz Wawrzyniak.

Do tanru jubileuszowej 100-lecia szkoły najlepszy strzał spośród 15 finalistów oddał B. Amarczyński i zdobył tanrę. Odbyły się także zawody w strzelaniu strumowym w kategorii młodzieżowej i seniorów - naurowy ufundował zakład Juliusza Bulimskiego, aktualnego króla Kurkowego. Odbyło się także strzelanie o puchar stulecia, Jawostawa Dobrowolskiego, w konkurencji pan i w konkurencji otwartej.

Zawody strzeleckie zakończyły się ogłoszeniem wyników a spotkania towarzyskie na strzelnicy trwały jeszcze długo.